

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI OCHRONY ŚRODOWISKA,
ZASOBÓW NATURALNYCH I LEŚNICTWA
(NR 78)
z dnia 20 czerwca 2013 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 78)

20 czerwca 2013 r.

Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Żelichowskiego (PSL)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2012 r. (druk nr 1414) wraz z Analizą NIK w zakresie:

1) części budżetowej 22 – Gospodarka wodna

- a) dochody i wydatki,
- b) dotacje celowe,
- c) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
- d) wydatki budżetu państwa w zakresie programów realizowanych ze środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej i innych środków zagranicznych oraz budżet środków europejskich;

2) części budżetowej 41 – Środowisko

- a) dochody i wydatki,
- b) dotacje celowe,
- c) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
- d) wydatki budżetu państwa w zakresie programów realizowanych ze środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej i innych środków zagranicznych oraz budżet środków europejskich,
- e) plany finansowe parków narodowych – państwowych osób prawnych;

3) części budżetowej 68 – Państwowa Agencja Atomistyki

- a) dochody i wydatki,
- b) dotacje celowe,
- c) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych;

4) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe w zakresie:

- poz. 18 – „Program dla Odry 2006”,
- poz. 32 – zwrot gminom utraconych dochodów w związku ze zwolnieniem z podatku od nieruchomości w parkach narodowych i rezerwatach,
- poz. 59 – dofinansowanie zadań z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej,
- poz. 64 – środki przeznaczone na realizację zadań w zakresie prowadzenia publicznych kampanii edukacyjnych – art. 66 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o bateriach i akumulatorach;

5) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów:

- a) dział 020 – Leśnictwo**
 - dochody i wydatki,
- b) dział 900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska**
 - dochody i wydatki,
 - wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
- c) dział 925 – Ogrody botaniczne i zoologiczne oraz naturalne obszary i obiekty chronionej przyrody**
 - dochody i wydatki;

6) wykonania planu finansowego państwowej osoby prawnej – Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej;

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Aneta Wilmańska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska wraz ze współpracownikami, **Aleksander Skorupa** wojewoda dolnośląski, pełnomocnik rządu ds. „Programu dla Odry 2006”, **Małgorzata Skucha** prezes Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wraz ze współpracownikami, **Michał Kielsznia** generalny dyrektor ochrony środowiska wraz ze współpracownikami, **Teresa Warchałowska** zastępca dyrektora Departamentu Środowiska i **Andrzej Sowiński** zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami, **Zbigniew Śwircz** dyrektor Departamentu ds. Usuwania Skutków Klęsk Żywiolowych Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji, **Janusz Włodarski** prezes Państwowej Agencji Atomistyki wraz ze współpracownikami, **Witold Sumisławski** prezes Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej wraz ze współpracownikami, **Kamila Markiewicz** zastępca dyrektora Departamentu Budżetu Państwa oraz **Aneta Cieloch** zastępca dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bartosz Bąk**, **Bogusława Kram**, **Krystyna Pająk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Szanowni państwo. Witam panie posłanki, panów posłów. Witam wszystkich gości, którzy przybyli na dzisiejsze posiedzenie Komisji. W szczególny sposób chciałem powitać panią minister Wilmańską wraz ze współpracownikami, którzy przybyli. Witam liczną reprezentację Najwyższej Izby Kontroli z panią Teresą Warchałowską. Jest prezes Państwowej Agencji Atomistyki – pan Janusz Włodarski. Jest wojewoda dolnośląski, pełnomocnik rządu ds. „Programu dla Odry 2006” – pan Aleksander Skorupa. Jest prezes Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej. Wszystkich państwa serdecznie witam.

Mamy dziś rozpatrzyć i zaopiniować dla Komisji Finansów Publicznych sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2012 r., w zakresie odpowiadającym naszej Komisji. Otrzymaliśmy odpowiednie materiały, dostaliśmy też analizę Najwyższej Izby Kontroli. Rozpoczynamy, zgodnie z porządkiem obrad... O, przepraszam, nie zapytałem – czy są uwagi do porządku obrad? Nie ma. A zatem rozumiem, że porządek obrad został przyjęty.

Część budżetowa 22 – Gospodarka wodna. Bardzo proszę panią minister o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Aneta Wilmańska:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Chciałabym omówić w skrócie wykonanie budżetu w roku 2012 w części 22 – Gospodarka wodna. W tej części zadania są realizowane przez 10 jednostek budżetowych. Dochody w części 22 – Gospodarka wodna zostały zaplanowane w wysokości ponad 40.000 tys. zł. Jest to mniej więcej bar-

dzo stabilny poziom od co najmniej trzech lat. Dochody zostały zrealizowane w 99% kwoty planowanej, co stanowi kwotę 39.900 tys. zł.

Wydatki w części 22 zaplanowano w ustawie budżetowej na rok 2012 w łącznej wysokości 687.200 tys. zł. Był to poziom 135% tego, co było planowane w roku poprzednim, czyli w 2011 r. W trakcie roku budżetowego plan budżetu państwa i budżetu środków europejskich, decyzjami zarówno Ministra Finansów, jak i Ministra Środowiska, był zmieniany i ostatecznie wyniósł 1.030.000 tys. zł. Po dokonaniu blokad, które były na poziomie prawie 25.000 tys. zł, wydatki w roku 2012 zostały zrealizowane na poziomie 96%.

Chciałabym zwrócić uwagę, że rok 2012 był rokiem intensywnych wydatków w części 22, ponieważ wydaliśmy mniej więcej 150.000 tys. zł więcej niż w roku 2011. A wykonanie jest na poziomie 96% tego, co zostało zaplanowane i to jest znacznie wyżej niż w roku 2011, w którym wykonanie wynosiło 84%. Tak więc, w tej części wydaliśmy zdecydowanie więcej środków i prawie w pełni zrealizowaliśmy plan wydatków, który ostatecznie wyniósł 970.000 tys. zł. Oczywiście zdecydowana większość to były środki pochodzące z budżetu państwa – było to 813.500 tys. zł. I tę część wydatków zrealizowaliśmy na poziomie 96%. Natomiast budżet środków europejskich, wynoszący prawie 157.000 tys. zł, na poziomie 97%.

Przyglądając się bliżej wydatkom w budżecie państwa w tej części, które były zrealizowane na poziomie 96%, prawie 60% z tej kategorii stanowią wydatki bieżące. Były one wydane na poziomie 98%, w kwocie prawie 468.000 tys. zł. Są to środki wydawane na wynagrodzenia wraz z pochodnymi dla pracowników resortowych jednostek budżetowych i pozostałe wydatki, w tym składki do organizacji międzynarodowych.

Jedną trzecią z wydatków budżetowych stanowiły wydatki majątkowe. Były one zrealizowane na poziomie prawie 255.000 tys. zł, co stanowi 97% planu po zmianach. Natomiast współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej zrealizowano w 100%.

Odnosząc się do budżetu środków europejskich w części 22 – wydatkowane zostały na poziomie 156.500 tys. zł, co stanowi 98% planu, który uwzględniał blokadę w tej części. Oczywiście zdecydowana większość środków była wykorzystana w związku z realizacją projektów w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. I to jest ponad 131.000 tys. zł, co stanowi 97% planu, który założyliśmy do wydania. Program Operacyjny Innowacyjna Gospodarka – niecałe 9000 tys. zł. Wydano wszystko, co zostało zaplanowane. Regionalne programy operacyjne: dolnośląski, warmińsko-mazurski, świętokrzyski, wielkopolski i zachodniopomorski – wydane 100% tego, co było zaplanowane.

Odnosząc się do dotacji celowych w części 22, zaplanowano je w wysokości 22.500 tys. zł. W ciągu roku kwota ta ulegała zwiększeniu i ostatecznie wyniosła prawie 37.000 tys. zł, z czego wydatkowano 96%. W pozostałych dotacjach celowych mamy dotacje niespełna 2000 tys. zł dla Państwowego Instytutu Geologicznego, gdzie środki zostały wydane. I dwie dotacje dla instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w wysokości prawie 21.000 tys. zł i prawie 13.000 tys. zł na finansowanie bieżącej działalności i kosztów związanych z procesem odtwarzania majątku Państwowej Służby Hydrologiczno-Meteorologicznej.

Jeśli chodzi o kwestię wynagrodzeń – limit środków na sfinansowanie wynagrodzeń osobowych po uwzględnieniu zmian, które zostały wprowadzone decyzjami Ministra Środowiska, ale oczywiście również Ministra Finansów, wyniósł ponad 126.000 tys. zł. Wydatki na wynagrodzenia zostały zrealizowane na poziomie 99%. Przeciętne zatrudnienie, w przeliczeniu na pełnozatrudnionych, wynosiło 2887 osób, co stanowi 91% planu. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie – 3639 zł. I tu chciałam powiedzieć, że w roku 2012 zatrudnienie w tej części zostało zmniejszone o 6 etatów. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję pani minister. Koreferat do tej części budżetowej zgodził się wygłosić pan przewodniczący Arkadiusz Litwiński. Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Arkadiusz Litwiński (PO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, pani minister, szanowni państwo. Biorąc pod uwagę treść materiału pisemnego, który nam przedstawiono, oraz informacje, które powtórzyła albo jeszcze uzupełniła pani minister, nie uważam za racjonalne dublowanie tej wypowiedzi. Natomiast pozwolę sobie za chwilę zadać trzy pytania. Jednak już na tym etapie pozwolę sobie powiedzieć, że w zasadzie przedstawiony materiał wydaje się być kompletny. Mówię oczywiście o wykonaniu budżetu. I nie powinno nas to prowokować do oceny czy ten budżet był wystarczający, czy nie, bo w tej sprawie pewnie wszyscy byśmy się zgodzili, że wystarczający – z naszego punktu widzenia, naszej Komisji – nie był.

Niemniej jednak chcę zadać trzy pytania na kanwie tego sprawozdania, jeżeli chodzi o stopień wydatkowania czy realizacji planowanych wydatków na poziomie 96% – zwłaszcza w tej części, która dotyczy inwestycji, choć tam procent realizacji jest wyższy. Czy pani minister dostrzega lub jej współpracownicy dostrzegają jakieś możliwości podjęcia działań zmierzających do zmniejszenia tych niewielkich, bo 3-4-procentowych niewykonań? Czy one są spowodowane okolicznościami, na które nie mamy wpływu, czy też są takie, których skutki można korygować w trakcie roku budżetowego przyspieszając pewne decyzje lub zmieniając harmonogramy rzeczowe zadań? I to jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie. Chcę się upewnić, że zmniejszenie kwot wydatków faktycznie poniesionych nie odbyło się kosztem zmniejszenia zakresu rzeczowego realizowanych inwestycji, ale było wynikiem zmniejszenia przewidywanych kosztów. Chciałbym się upewnić, że w ubiegłym roku nie doszło do zmniejszenia zakresu rzeczowego planowanych inwestycji. A jeśli już doszło, to z jakich powodów? W szczególności chciałbym wyraźnie usłyszeć zapewnienie, że nie dochodziło do jakichś uszczupień zakresu rzeczowego w związku z planowanym przesunięciem środków np. na inne potrzeby, jak chociażby projekty w roku bieżącym dotyczące COP w Warszawie – mam na myśli konferencję klimatyczną. Bo swego czasu usłyszałem zapewnienie – oczywiście nie na sali posiedzeń – że korekty chociażby w roku bieżącym dotyczą tych inwestycji, które i tak nie mogą być zrealizowane, więc nie odbędzie się to kosztem możliwych do realizacji inwestycji.

I trzecie pytanie – w kontekście wynagrodzeń. Bo jednak mamy do czynienia ze spadkiem wydatków na wynagrodzenia. Mam tu na myśli służby regionalne gospodarki wodnej. Można powiedzieć, że realny poziom siły nabywczej środków, które te osoby zarabiają, delikatnie mówiąc nie wzrasta, a co najwyżej pozostaje na tym samym poziomie, jeśli nie maleje. Biorąc pod uwagę prowadzone od lat w naszej Komisji dyskusje, pytam – czy pani minister nie dostrzega coraz większych problemów z zatrudnieniem właściwej kadry o właściwych kwalifikacjach w tej dość specjalistycznej dziedzinie? Bo to ma zasadniczy wpływ na efektywność podejmowanych działań. Wprawdzie przed trzema laty, jeśli dobrze pamiętam, udało się wywalczyć pewną znaczącą – ale też nie jakąś hurra optymistyczną – korektę wynagrodzeń, ale wydawało się, że to jest początek drogi, a nie krok, który miał zakończyć tą drogę. Dziękuję bardzo. Proszę o udzielenie odpowiedzi na te pytania, a w konkluzji odpowiedzi postawię jeszcze wniosek. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Rozumiem, że dla sprawności organizacyjnej rozpoczniemy cykl pytań dodatkowych i wtedy dopiero pani minister udzieli odpowiedzi. Bardzo proszę – otwieram dyskusję. Kto z państwa posłów chciałby jeszcze zadać pytanie czy też zabrać głos w dyskusji? Pan przewodniczący Szyszko – proszę.

Posel Jan Szyszko (PiS):

Bardzo króciutko, ale ustosunkuję się do wypowiedzi mojego przedmówcy. Oczywiście jest to sprawozdanie z wykonania budżetu. To sprawozdanie w opinii pani minister, jak również Najwyższej Izby Kontroli i BAS, jest generalnie pozytywne. Jednak chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz, a mianowicie gdyby budżet wynosił złotówkę i wykonalibyśmy go w 100%, to mielibyśmy stuprocentowe wykonanie i nie byłoby problemu. W związku z tym, ten układ spraw związanych z tym, co się dzieje w gospodarce wodnej jest niezwykle istotny. Wczoraj dyskutowaliśmy o tym na posiedzeniu Komisji, odnośnie do Krajowego Programu Oczyszczania Ścieków Komunalnych i gospodarki wodno-ściekowej. I tam sprawozdanie Najwyższej Izby Kontroli było druzgocące. A więc sytuacja

jest wręcz tragiczna. Czyli z jednej strony mówimy, że wykonanie budżetu jest w 100% i wszystko bardzo fajnie, a z drugiej strony dzieje się coś niezwykle złego w gospodarce wodnej. W świetle tego, co mówi się teraz, tzn. że były podtopienia. To nie są podtopienia. To jest sytuacja katastrofalna w wielu rejonach kraju. To wynika z tego, w jaki sposób prowadzimy gospodarkę wodną.

Żałuję, że tutaj nie ma ministra odpowiedzialnego za dział gospodarki wodnej, który miał mnóstwo propozycji odnośnie do naprawy. Myślę, że dobrze by było przeczytać stenogram sprzed sześciu lat, kiedy to pan minister domagał się odwołania poprzedniego ministra. Wtedy wygłaszał przemówienie i mówił, co powinno się zrobić. Warto może zadać te same pytania panu ministrowi po sześciu latach sprawowania władzy. Chcę tylko tyle powiedzieć, że oczywiście budżet jest prawie że wykonany, czyli opinia jest pozytywna, natomiast sytuacja w gospodarce wodnej jest tragiczna. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Dziękuję panu posłowi, panu przewodniczącemu.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Może jeszcze jedna sprawa. Mam pytanie do pana przewodniczącego – kiedy COP był, że przesuwamy? No tak, to dopiero będzie. A my omawiamy sprawozdanie chyba z zeszłego roku, prawda? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Dziękuję. Czy są inne wypowiedzi, pytania? Nie widzę zgłoszeń. Bardzo proszę panią minister o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MŚ Aneta Wilmańska:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo. Odnosząc się do wydatkowania i do tego, w jaki sposób doszliśmy do wyniku wydatkowania na poziomie 96%. Oczywiście w 2012 r., po wykonaniu budżetu z 2011 r., Minister Środowiska wzmocnił działanie nadzorcze nad wszystkimi jednostkami, nie tylko w gospodarce wodnej, ale również w środowisku. Dzięki pewnym wytycznym i wskazówkom dla naszych jednostek resortowych, a także monitoringowi prowadzonemu przez te jednostki – szczególnie związanemu z realizacją inwestycji – udało się nam osiągnąć znacząco lepszy wynik niż w roku poprzednim. Dlatego, jeśli pan pyta o to, co się działo w ciągu roku, to powiem, że wszystkie jednostki bardzo intensywnie ze sobą współpracowały monitorując swoje przedsięwzięcia i zadania do wykonania. A my, jako Ministerstwo Środowiska, weryfikowaliśmy czy nie ma opóźnień, a jeśli są, to jakie są podejmowane natychmiast działania zaradcze, aby były zrealizowane zadania. Te, które są do wykonania. Na pewno znacząca część tych zadań została zrealizowana. Czasami nie wydaliśmy środków, bo w przetargach mieliśmy pewne oszczędności. I to jest tendencja, którą generalnie obserwujemy w realizacji inwestycji, nie tylko w gospodarce wodnej ale również w części środowiskowej. W związku z tym, to niepełne wykonanie nie koresponduje proporcjonalnie z niewykonaniem zadań rzeczowych.

Ponieważ większość środków jest dedykowana jednak na konkretne zadania i przedsięwzięcia, wiemy też, że jeżeli coś zostało przesunięte, to musi być zrealizowane. Tak, aby mogło być w pełni sfinansowane np. przy udziale środków unijnych. W związku z tym, może się zdarzyć tak, że pewne zadania nie zostały w pełni wykonane z uwagi na choćby złe warunki atmosferyczne czy brak decyzji administracyjnej – bo takie sytuacje też miały miejsce. Niemniej jednak widać znaczący postęp w realizacji, co nie oznacza, że nie mamy wyzwań i zadań do podjęcia w całym obszarze gospodarki wodnej.

Odnosząc się do przeciętnego wynagrodzenia. Tak, jak powiedziałam, było 6 etatów mniej, w stosunku do roku 2011. Zwracam też uwagę na to, że przeciętne wynagrodzenie jednak nieznacznie wzrosło, bo w 2011 r. wynosiło 3534 zł, a w 2012 r. 3639 zł. Jest też tak, że na przestrzeni wielu, wielu lat w gospodarce wodnej teraz jest najwięcej inwestycji. Oczywiście wymaga to zmian w zasadach prowadzenia dużych przedsięwzięć, które liczymy w setkach milionów. Dlatego jest to wyzwanie dla regionalnych zarządów gospodarki wodnej – jestem o tym przekonana. Myślę jednak, że mają do tego instrumenty, aby realizować i mieć takie kompetencje, które są potrzebne do realizacji swoich zadań. Mam

też wrażenie, że wprowadzone nowe zasady monitoringu, weryfikacji tego jak postępują prace, przyniosły efekt. I zakładam, że on będzie utrzymany i będzie trwał w kolejnych latach.

Odnosząc się do wydatków na COP. Oczywiście nie dotyczy to roku 2012, ponieważ COP będzie organizowany w tym roku, jesienią.

Jeden komentarz – my zweryfikowaliśmy plany i wszystko, co jest niezbędne do zrobienia, znajduje swoje finansowanie. Chcę zwrócić uwagę, że *gros* projektów jest finansowanych ze środków unijnych, czyli w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko lub regionalnych programów operacyjnych – bo nie możemy też o nich zapominać. I to są środki finansowe dedykowane na projekty. One są realizowane. I tutaj zdejmujemy tylko oszczędności, jeżeli takowe występują – a jest to proces, który ma miejsce. W związku z tym, dla tych inwestycji nie ma zagrożenia uszczerbku finansowego, jeśli chodzi o finansowanie ze środków budżetu. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę – pan przewodniczący, który wstrzymał się z wnioskiem do czasu otrzymania odpowiedzi na pytania.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Dziękuję. Oczywiście nie w pełni mnie odpowiedzi satysfakcjonują, ale nie będę wchodził w jakieś polemiki. Jedna tylko rzecz – mówię tu o swoich intencjach – ja byłbym zwolennikiem – ale to ja, a nie musi pani minister czy kierownictwo resortu podzielać tego poglądu – aby oszczędności, jakie występują w związku z obniżeniem cen ofertowych, były inwestowane i wykorzystywane w gospodarce wodnej, a nie przesuwane na inne, być może równie ważne inicjatywy związane np. z klimatem.

Pani minister użyła takiego sformułowania, że „wszystko co jest niezbędne, jest realizowane”. Powiem tylko tyle, że jest to bardzo pojemne, otwarte i odważne określenie. Bo wiemy przecież, że w gospodarce wodnej inwestycji, które są do wykonania, jest multum. Zakładam, że pani minister miała na myśli te, które są w pełni już przygotowane od strony organizacyjnej do realizacji. I tak też chcę to rozumieć.

Biorąc pod uwagę wyjaśnienia, a przede wszystkim materiał oraz informacje używane przed chwilą, składam wniosek o pozytywne zaopiniowanie wykonania budżetu państwa za rok 2012 w części 22 – Gospodarka wodna. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję panu posłowi. Pani minister jeszcze prosiła o głos.

Podsekretarz stanu w MŚ Aneta Wilmańska:

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo. Mamy ograniczony budżet i on na pewno nie pokrywa wszystkich potrzeb. Niemniej jednak poruszamy się w ramach tego budżetu, który jest dostępny i wybieramy te inwestycje, które są niezbędne, najistotniejsze. To chciałam powiedzieć mówiąc, że realizujemy wszystko. Nie ma budżetu nieograniczonego. On jest ograniczony, więc nasze zarządzanie i decyzje polegają na tym, że przy tym budżecie realizujemy to, co jest najbardziej istotne, co można zrobić. Chciałam to wyjaśnić.

I jeszcze jedna rzecz. Jeżeli powstają oszczędności, to dedykujemy je na kolejne zadania. I np. w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko dołączyliśmy dodatkowe projekty do listy projektów indywidualnych, właśnie dlatego, że wygospodarowaliśmy dodatkowe środki. Tak więc, nie przesuwamy je na inne działania, tylko dobieramy kolejne projekty z listy rezerwowej. I tak się akurat zdarzyło. Podkreślam – nie przesuwamy tych środków, bo i tak ich ilość nie jest tak duża, jak byśmy chcieli. Z tym, że to jest dosyć powszechna sytuacja i trudno na nią w tym momencie narzekać. Dla mnie najważniejsze jest to, abyśmy mądrze wydali te, które mamy w naszej dyspozycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Dziękuję. Prosił jeszcze o głos pan przewodniczący Szyszko.

Posel Jan Szyszko (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, pani minister. Pytanie wprowadzie trochę przedwczesne, ale zapowiedziana jest korekta budżetu, a niebawem będziemy przygotowywali założenia do nowego budżetu. Gdzie pani minister widzi możliwość korekty budżetu w gospodarce wodnej i w jaki sposób mamy się zachować, jako Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa? Bo z drugiej strony, jak powiedziałem, sytuacja jest katastrofalna w gospodarce wodnej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Aneta Wilmańska:

Minister Środowiska broni swojej alokacji środków, które ma, do samego końca. Dlatego, że tych środków mamy, niestety, niewystarczającą ilość. Tak więc nie widzę takiej przestrzeni do redukcji.

Posel Jan Szyszko (PiS):

Dziękuję bardzo, pani minister. Jednak w takim razie, o ile dojdzie do tego, że budżet zostanie zmniejszony, to wtedy wykonanie będzie w 100%. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Dziękuję bardzo. Wszyscy z państwa, którzy chcieli zabrać głos, głos zabrali. Jest wniosek o przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu państwa w 2012 r. w części 22 – Gospodarka wodna. Innych wniosków nie było. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu państwa w 2012 r. w zakresie części 22 – Gospodarka wodna? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła sprawozdanie z wykonania budżetu państwa w 2012 r. w zakresie części 22 – Gospodarka wodna.

Przechodzimy do części 41 – Środowisko. Bardzo proszę panią minister o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w MŚ Aneta Wilmańska:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Część 41 – Środowisko jest realizowana przez 32 jednostki budżetowe, 23 osoby prawne, jakimi są od początku roku 2012 parki narodowe, oraz 18 instytucji zaangażowanych w realizację Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, czyli 16 wojewódzkich funduszy i Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i Centrum Koordynacji Projektów Środowiskowych.

Dochody w części 41 – Środowisko zostały zaplanowane na zdecydowanie wyższym poziomie niż w roku poprzednim. Było to prawie 1.350.000 tys. zł i zostały one zrealizowane na poziomie 30% i wyniosły nieco ponad 400.000 tys. zł. Największy udział w niewykonaniu dochodów w 2012 r. miało niezrealizowanie sprzedaży w trybie aukcyjnym uprawnień do emisji dwutlenku węgla w ramach ETS. Powody są dwa. Pierwszy to powód techniczny, czyli zbyt późne uruchomienie unijnej platformy aukcyjnej. Stało się to dopiero w październiku 2012 r. Jak państwo na pewno pamiętacie, bo rozmawialiśmy o tym w zeszłym roku, Polska, jako jeden z trzech krajów unijnych, podjęła decyzję, że będzie sprzedawała uprawnienia nie na unijnej platformie, ale na swojej własnej. Okazało się – już w trakcie podejmowania decyzji – że, aby to zrobić, musimy zmienić przepisy prawa. Będziemy to robić po raz pierwszy. W rezultacie ta techniczna przeszkoda przeszkodziła nam w tym, żebyśmy sprzedali uprawnienia w roku 2012.

Jeżeli chodzi o wydatki w części 41 – Środowisko, były one zaplanowane w wysokości prawie 2.350.000 tys. zł. Decyzjami Ministra Finansów i Ministra Środowiska ostatecznie zaplanowane wydatki kształtowały się na poziomie 3.087.000 tys. zł. Wykonanie wydatków w części 41, po dokonaniu blokady, która wynosiła 9000 tys. zł, jest na poziomie 99%, czyli stanowiło prawie 3.060.000 tys. zł. W wydatkach budżetu państwa wydatkowaliśmy prawie 460.000 tys. zł i to jest wykonanie na poziomie 99%. Jeżeli chodzi o budżet środków europejskich była to zdecydowanie większa kwota – ponad 2.600.000 tys. zł. Wykonanie również na poziomie 99%.

Przyglądając się bliżej wydatkom w ramach budżetu państwa – prawie 65% tych wydatków stanowiły wydatki bieżące, z których pokrywaliśmy wynagrodzenia wraz

z pochodnymi pracowników jednostek oraz pozostałe wydatki, w tym również składki międzynarodowe, które akurat w tej części wynoszą prawie 17.000 tys. zł.

Prawie jedna piąta wydatków, to są dotacje celowe w wysokości 86.500 tys. zł, które zostały zrealizowane w 100% po dokonanych zmianach. Jeśli chodzi o dotacje celowe, beneficjentami tych środków były przede wszystkim parki narodowe, które otrzymały 75.400 tys. zł na dofinansowanie zadań, które są realizowane na podstawie ustawy o ochronie przyrody, tj. prowadzenie działań ochronnych w ekosystemach parków narodowych oraz udostępnienie obszaru parku na prowadzenie działań związanych z edukacją przyrodniczą.

W tej części były też skromne środki – w wysokości 5000 tys. zł – dla Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na finansowanie 2-procentowej korekty systemowej, która jest nałożona przez Komisję Europejską na projekty realizowane w ramach Funduszu Spójności. To jest ta część, którą my jesteśmy zobowiązani pokryć beneficjentom, w związku z karą, którą na nas nałożyła Komisja Europejska.

Bardzo drobne kwoty były przeznaczone na Lasy Państwowe, fundacje i stowarzyszenia. Lasy Państwowe otrzymują środki na wypłaty odszkodowań za szkody wyrządzone przez zwierzęta łowne.

Wydatki na współfinansowanie projektów z udziałem środków unijnych stanowiły 15% z wydatków budżetu państwa, tj. niewiele ponad 70.000 tys. zł. Wydatkowane zostały na poziomie 97%. Oczywiście największa alokacja z tych 70.000 tys. zł była dedykowana na współfinansowanie projektów w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. I tutaj wydatki zostały poniesione w wysokości prawie 44.000 tys. zł. Na Program Operacyjny Pomoc Techniczna wydatkowano środki na poziomie 98%. Resztę stanowiły mniejsze programy, jak: Norweski Mechanizm Finansowy, LIFE+, czy regionalne programy operacyjne.

Wydatki w ramach budżetu środków europejskich w części 41 – Środowisko. Wydatkowano je na poziomie nieco ponad 2.600.000 tys. zł. I to stanowi 99% planu po zmianach, który uwzględniał blokadę w tej części. Oczywiście największa część – 2.580.000 tys. zł – było wydatkowanych przez instytucje wdrażające Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko. Zrealizowano je w 100%.

Płatności dokonywane przez jednostki resortowe, które są beneficjentami programów operacyjnych, również zostały wydatkowane na poziomie – średnio – 95%. Mówię tu o Programie Operacyjnym Infrastruktura i Środowisko oraz regionalnych programach operacyjnych: kujawsko-pomorskie, opolskie i śląskie.

Dotacje celowe w części 41 – Środowisko. Zaplanowano je w ustawie budżetowej na rok 2012 w wysokości prawie 80.000 tys. zł. W trakcie roku zwiększyliśmy tą kwotę o 6500 tys. zł. Środki te zostały wydatkowane przede wszystkim na dotacje dla Lasów Państwowych – z przeznaczeniem na realizację zadań wynikających z art. 54 ustawy o lasach. Mamy tu też środki na realizację komponentów w Programie dla Odry 2006.

Szanowni państwo, odnosząc się do wynagrodzeń, w części 41 limit środków wyniósł 146.600 tys. zł. Łączne wydatki na wynagrodzenia wyniosły 145.600 tys. zł. Oczywiście część z nich jest finansowana ze środków unijnych w ramach Pomocy Technicznej – jest to niespełna 15.000 tys. zł z tej kwoty 145.600 tys. zł.

Przeciętne zatrudnienie (w przeliczeniu na pełnozatrudnionych) wynosiło 2327 osób, co stanowiło 90% planu. W stosunku do roku 2011 mamy tu mniej etatów, w liczbie 34. Przeciętne wynagrodzenie w 2012 r. wyniosło 5214 zł.

Chciałabym również poruszyć kwestię wykonania planów finansowych parków narodowych, które od 1 stycznia 2012 r. stały się państwowymi osobami prawnymi i prowadzą swoją gospodarkę finansową w ramach rocznych planów finansowych, pokrywając ze swoich przychodów wydatki na finansowanie zadań, które są określone w ustawie o ochronie przyrody. Łączne przychody 23 parków narodowych zrealizowane były w wysokości nieco powyżej 187.000 tys. zł i stanowiło to 94% planu po zmianach, które były wprowadzone w ciągu roku. Przychody z prowadzonej działalności to 75.600 tys. zł, pochodzące z czynszów za wynajem, sprzedaży biletów, usług turystycznych czy sprzedaży drewna.

Dotacje z budżetu państwa były w dwóch kategoriach: na finansowanie zadań wynikających z ustawy o ochronie przyrody – 74.700 tys. zł i prawie 11.000 tys. zł na współfinansowanie projektów, które parki realizują z udziałem środków unijnych.

Jeżeli chodzi o łączne koszty parków narodowych w 2012 r. wyniosły one 191.000 tys. zł i stanowiło to 93% wydatków ujętych w planie po zmianach. Oczywiście największa część – 37% z tej kwoty – to są koszty osobowe.

Jeżeli chodzi o wynik finansowy, który uzyskały parki to jest on ujemny. Wynika to jednak głównie ze sposobu prezentowania danych w planie finansowym, który polegał na nieujmowaniu przez parki narodowe po stronie przychodów środków planowanych do przeznaczenia na sfinansowanie wydatków majątkowych, przy jednoczesnym wykazywaniu po stronie kosztów amortyzacji naliczonej od zakupionych środków trwałych.

Jeżeli chodzi o wydatki majątkowe realizowane przez parki, to wyniosły one 44.000 tys. zł i jest to 87% tego, co planowaliśmy w roku 2012. Niepełne wykorzystanie tych środków było podyktowane tak naprawdę przebiegiem realizacji projektów, które były realizowane przez parki narodowe. Jest to, jak już mówiłam wcześniej, dosyć trwała tendencja, jaką widzimy we wszystkich obszarach oszczędności uzyskanych w wyniku postępowań przetargowych, czy też niemożności wykonania zadań ze względu na niekorzystne warunki pogodowe. Bardzo dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję pani minister. Koreferat wygłosi pan poseł Tadeusz Arkit. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Tadeusz Arkit (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, pani minister, Wysoka Komisjo. Pani minister dosyć dokładnie omówiła kwestie dotyczące sprawozdania z tej części. Pozwolę sobie tylko powiedzieć – odnosząc się ogólnie do całości sprawozdania – że pozytywnie oceniam wykonanie budżetu w tej części. Potwierdza zresztą tę opinię również analiza Najwyższej Izby Kontroli. Za chwilę pozwolę sobie zadać kilka szczegółowych pytań, ale już teraz chciałbym zaproponować Wysokiej Komisji przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu w 2012 r. w zakresie części 41 – Środowisko.

Mam pytania do pani minister. Chodzi o kilka słów więcej na temat prac związanych z „Programem dla Odry 2006”. Widzę, że jest też pan wojewoda, który jest pełnomocnikiem rządu ds. tego programu, więc byłbym wdzięczny, gdyby można było poszerzyć informacje na ten temat. Równocześnie chciałbym też zapytać – jak wyglądają sprawy związane z realizacją „Programu ochrony przed powodzią w dorzeczu górnej Wisły”? A także – jak wygląda realizacja dwóch zbiorników: Świnna Poręba i Racibórz? Wiem, że Świnna Poręba jest realizowana ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, ale merytorycznie jesteśmy teraz w tym obszarze, więc gdyby pani minister była uprzejma...

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Przepraszam bardzo, ale będziemy rozpatrywali specjalny punkt poświęcony tej sprawie i wówczas będziemy ten temat omawiali.

Poseł Tadeusz Arkit (PO):

Dobrze, dziękuję. Jeszcze jedna kwestia dotycząca gospodarki odpadami. Jak wygląda sytuacja w realizacji programu dotyczącego likwidacji azbestu? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Chcę państwa poinformować, że przybył na nasze spotkanie pan poseł Jacek Bogucki, który jest przedstawicielem Komisji Finansów Publicznych. Witamy, panie pośle.

Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, kto z państwa chciałby zadać pytanie lub zabrać głos w dyskusji? Pan przewodniczący Orion Jędrysek – bardzo proszę.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS):

Pani minister, od stycznia 2012 r. oficjalnie funkcjonuje Państwowa Służba Geologiczna, którą przypisano Państwowemu Instytutowi Geologicznemu. Pani wspomniała referując tematykę gospodarki wodnej o państwowej służbie hydrogeologicznej. Gdzie jest infor-

macja o finansowaniu Państwowej Służby Geologicznej? Chciałbym usłyszeć kilka zdań na ten temat. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Dziękuję panie pośle. Bardzo proszę, pan przewodniczący Jan Szyszko.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Dziękuję bardzo. Tutaj wykonanie jest nieco gorsze, generalnie mówiąc. Nie będę już zadawał pytań, ale przypuszczam, iż pani minister się zgodzi, że jeśli będzie korekta budżetu w tym roku, to pan minister będzie stał twardo na stanowisku, żeby było tak, jak jest, a nie będzie się starał, żeby w ramach korekty go zwiększyć. A więc, w związku z tym, to, co jest niewykonalne, pewnie zostanie obcięte, a wtedy budżet zostanie zrealizowany w 100% i będzie wszystko dobrze.

Pani minister sporo powiedziała o parkach narodowych. Ja powiedziałabym tak – robimy tu sprawozdanie ze złotówek, natomiast niepokojące jest to, co się dzieje. I może kilka takich przykładów, które były niezwykle głośne. Bo przy tych przykładach będzie można wrócić do stanowiska byłego ministra środowiska, jak również do stanowiska środków masowego przekazu.

Wspomnę o jednym z parków, czy też o jednym z elementów struktury parku w Polsce – Białowieskim Parku Narodowym. Pani minister, byliśmy tam już kilka razy. Ja też tam jeździłem, a ostatnio przyjechali ludzie z parku. Otóż na terenie Białowieskiego Parku Narodowego czy też w okolicach Puszczy Białowieskiej ulega deprecjacji ponad 2 mln m³ drewna. Równocześnie giną stare drzewostany świerkowe, ze względu na uaktywnienie się kornika drukarza. A więc, deprecjacji ulega ponad 2 mln m³ drewna. Obcokrajowcy, kiedy przyjeżdżają z krajów Unii Europejskiej mówią, że trzeba być niezwykle bogatym, żeby sobie zafundować tego rodzaju doświadczenie. Dodam – doświadczenie bez obserwacji, bo nie wiemy, co się z tym dzieje, z punktu widzenia chociażby emisji CO₂, aktywności różnych organizmów itd. Tego nie wiemy. Natomiast miejscowi muszą sprowadzać drewno, żeby podtrzymać zakład. Bezrobocie rośnie bardzo mocno. Równocześnie w Białowieży zaczyna się palić węglem, bo nie ma opału, a węgiel sprowadza się po 900 zł za 1 tonę. A więc jest to rzeczywiście „czysta” ekologia i, można powiedzieć, że kompromis między siłami polityczno-zielonymi a rządem owocuje sukcesem. W związku z tym, trzeba by się zastanowić czy rzeczywiście tu budżet się sprawdza.

I drugi przykład, być może bardzo ważny – Rospuda. Tam również na bazie negocjacji doszli do porozumienia z rządem. Ta inwestycja w tym wariantcie nie jest realizowana. Natomiast wszystkie gatunki, ze względu na które zmieniono lokalizację, zniknęły stamtąd. Już ich nie ma. A więc, nie pobudowano estakady, a gatunków nie ma. Koszty tego są, według mnie, wymierne.

Może trzeci przykład jeszcze dam pani minister – znowu „wielkiego sukcesu”, a mianowicie lotnisko w Świdniku. Tam zmieniono lokalizację lotniska ze względu na występowanie susła perełkowanego. W związku z tym, wycięto 140 ha drzewostanów dębowo-sosnowych i dębowych. Susła już nie ma. A koszty tego są duże. Ważne jest też to, jak sprawa wygląda z punktu widzenia Natury 2000. I to był kompromis zawarty.

Może jeszcze jeden przykład. Otóż lawinowo giną gatunki na terenach, gdzie intensywnie prowadzona jest gospodarka rolna. Upodabniamy się całkowicie do państw zachodnich. A tych gatunków, które tam były, już tam nie ma. W związku z tym, pani minister, gdybyśmy znowu wrócili do kwestii sugestii – o co ma się starać nasza Komisja, z punktu widzenia pieniędzy, i jak ma bronić tego stanowiska, żeby jednak stan środowiska w Polsce był wyeksponowany i chroniony? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Czy są inne pytania? Pan przewodniczący Litwiński, bardzo proszę.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Na kanwie wypowiedzi mego przedmówcy mam pytanie. Bo, zwłaszcza w ustach takich ekspertów takie tezy są wręcz szkodliwe, jeśli nie są prawdziwe – a mam wrażenie, że nie są. Dlatego mam pytanie. Jaki jest bezpośredni związek pani minister, czy w ogóle rządu między waszymi decyzjami a kwestią tego czy można zbierać drewno na opał na terenie,

o którym mówił pan przewodniczący Szyszko? Bo to jest budowanie takiego związku, że rząd zakazuje zbierania drewna na opał. To, w ustach byłego ministra, jest dla niektórych być może wiarygodne. Ja chciałbym usłyszeć, jakie są fakty. Bo mam wrażenie – oczywiście mogę się mylić – że tutaj żadnego związku bezpośredniego między działalnością rządu czy ministra a regulacjami tego typu na terenie parku narodowego, nie ma.

Gdybyśmy chcieli w ten sposób oceniać, to moglibyśmy powiedzieć, że rząd również odpowiada za to, że np. jakiś polityk sprzyjający Prawu i Sprawiedliwości próbował niedawno w Wolińskim Parku Narodowym zwędzić wilę – że tak powiem – w zasadzie za darmo. Czy też jakaś fundacja z nim powiązana. Są pewne działania na określonych poziomach i rozumiem, że to jest kwestia decyzji dyrektora parku, a nie... Oczywiście to nie zwalnia ministerstwa z nadzoru, ale nie za każdą decyzję o charakterze – nazwijmy to – technicznym odpowiada rząd w tym kraju. Tak mi się wydaje, panie ministrze.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Prosił również o głos pan przewodniczący w formie *ad vocem*. Bardzo proszę.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Pierwsze sprostowanie i to bardzo mocne. Jeśli pan mówił o tym polityku, o którym pisała „Gazeta Wyborcza”, to on jest zbliżony do Platformy Obywatelskiej, do tych środowisk bardziej liberalnych. I to jeszcze w historii swojej partii – bardzo mocno, muszę panu powiedzieć. I bardzo proszę zapytać tego polityka. Natomiast nie ma to nic wspólnego z Prawem i Sprawiedliwością, mogę pana zapewnić. A jeśli chciałby pan poznać genealogię tego polityka – o ile o nim pan mówił – to rzeczywiście może pan znaleźć dużo koneksji między tym politykiem a pana partią.

Natomiast jeśli chodzi o sprawę... i tu nie o zbieranie chodzi, panie przewodniczący. Od razu też postuluję, aby pojechać – jako Komisja – do Białowieskiego Parku Narodowego czy też do Puszczy Białowieskiej i to zobaczyć. Tu chodzi o deprecjację drewna najwyższej jakości, które leży. To są sztuki świerka po 6-8 m³. To jest okleina. To jest to, z czego się wylągl kornik drukarz. I myślę, że właśnie z panem przewodniczącym Litwińskim podejmiemy taką decyzję, że pojedziemy do tego parku i to zobaczymy. I zaprosimy jeszcze urzędników Komisji Europejskiej, bo taka inicjatywa powstała. I tych, co kiedyś miesza i tych, co teraz sprawują władzę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Proszę panią minister o odniesienie się do zadanych pytań. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MŚ Aneta Wilmańska:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, odnosząc się do pytania dotyczącego usuwania azbestu – ta sprawa leży w kompetencji Ministra Gospodarki, który – jak sądzę – mógłby więcej powiedzieć na ten temat. Niemniej jednak, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej jest aktywny w tym obszarze. I we współpracy z wojewódzkimi funduszami oferuje wsparcie na usuwanie azbestu. W 2012 r. ponad 12.000 tys. zł zostało przekazanych na ten cel dla tych, którzy byli zainteresowani usuwaniem azbestu. Usunięto ponad 7 tys. ton. Z tego, co wiem, ciągle mamy potrzeby ogromnej aktywności w tej sprawie. Termin na usunięcie upływa w 2030 r. W związku z tym, mamy jeszcze trochę czasu. Niemniej jednak, biorąc pod uwagę to, co zostało usunięte, jesteśmy jeszcze na początku tej drogi. Nie ukrywam, że mieszkańcy nie są chętni do tego, aby podejmować tego typu działania. Bo usunąć to jedno, a pokryć powierzchnię dachu to druga rzecz. Na to potrzebne są środki finansowe. To jednak, jak powiedziałam, temat dla Ministra Gospodarki.

Odnosząc się do tematów związanych z górną Wisłą, Świnną Porębą, Raciborzem i Programem dla Odry 2006 – jak rozumiem, będziemy na ten temat rozmawiali za chwilę. Poproszę pana prezesa Jacka Gdańskiego z Narodowego Funduszu, aby powiedział, jak z perspektywy NFOŚiGW wygląda realizacja finansowanych przez Narodowy Fundusz: Świnnej Poręby i Raciborza. Oczywiście między innymi, bo nie tylko z tych środków finansowanych. Jeśli chodzi o górną Wisłę, to chciałabym aby odniósł się pan

dyrektor Śwircz z Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji. Natomiast panią dyrektor Dobrzyńską poproszę o komentarz odnośnie do parków. Oczywiście, jeśli mogę – dobrze?

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MŚ Aneta Wilmańska:

Dziękuję. Wobec tego zaczniemy od pani dyrektor Dobrzyńskiej.

Dyrektor Departamentu Leśnictwa MŚ Nina Dobrzyńska:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo. Zacznę od tego, o czym mówił pan poseł Litwiński. Chciałam sprostować. Jeśli chodzi o Woliński Park Narodowy, to nie chodzi oczywiście o przekazywanie willi, tylko jest to budynek zdewastowanej stołówki, którą bardzo byśmy chcieli uratować. Dlatego dyrektor parku narodowego zdecydował się, za naszą zgodą, na przetarg na wynajem tego budynku. Wynajęcie tego budynku i jakakolwiek możliwość skorzystania z niego w celach edukacyjnych i współpracy międzynarodowej – bo taka jest przewidziana – jest możliwe tylko i wyłącznie po zainwestowaniu tam istotnej kwoty kilku milionów złotych. Jako Skarb Państwa będziemy bardzo zadowoleni, jeśli te budynki, ten obiekt ujrzy kiedykolwiek światło dzienne w takim kształcie, żeby można było z niego skorzystać, a nie zniknie w odmętach ośrodka „Grodno”, ponieważ ważne jest dla nas, żeby wszystkie składniki majątku trwałego parku przynosiły nam również przychody. Nie jesteśmy w stanie, jako parki narodowe, utrzymać tych budynków. Dlatego są wynajmowane. Nie będę się wypowiadała na temat polityków, którzy je wynajmują...

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Ale proszę dokończyć. Skoro pani zaczęła, to chcemy usłyszeć...bo stwarza pani wrażenie, że wszystko jest okej. Proszę dokończyć.

Dyrektor departamentu MŚ Nina Dobrzyńska:

Moim zdaniem temat skończyłam, ale jeśli pan poseł sobie życzy jeszcze...

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Nie, tylko stwierdzam, że pani wypowiedź jest – delikatnie mówiąc – niespójna z tym, co mówi pan minister Zaleski. Tylko tyle.

Dyrektor departamentu MŚ Nina Dobrzyńska:

Minister Zaleski twierdzi również, że te budynki – tak, jak każde obiekty w parkach narodowych – jeśli można w jakiś sensowny sposób wykorzystać, to trzeba tak zrobić. I dlatego od 2012 r. dyrektorzy parków narodowych mają taką możliwość, jako szefowie państwowych osób prawnych, i podejmują takie decyzje.

Przypominam, że w parku narodowym, szczególnie w Wolińskim Parku Narodowym, obowiązują zadania ochronne, które nie pozwalają prowadzić działalności gospodarczej, tylko działalność edukacyjną i inne działania związane z oświatą i ochroną przyrody. I tylko na takie cele te budynki mogą być przeznaczone. To wszystko w sprawie tego punktu.

Mogę się też odnieść do kwestii poruszonych przez pana posła Jana Szyszko, jeśli chodzi o ginące gatunki na obszarach rolniczych. Tutaj – jak pan poseł też doskonale się orientuje – w ramach wspólnej polityki rolnej funkcjonują programy rolno-środowiskowe, funkcjonują zalesienia. Ministerstwo Środowiska bardzo mocno współpracuje z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi i w tej materii w obecnej perspektywie finansowej było przeznaczonych bardzo dużo pieniędzy – 2.500.000 tys. euro – dla rolników na programy rolno-środowiskowe, m.in. na ginące gatunki. Teraz toczone negocjacje z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi – potrzebujemy tu również pomocy ze strony Komisji – żeby tych pieniędzy również było dużo w przyszłej perspektywie finansowej.

Jeśli chodzi o Białowieżę, to rozumiem, że pytanie dotyczyło nie parku narodowego tylko terenów Lasów Państwowych z trzech nadleśnictw. Temat jest nam wszystkim doskonale znany. Funkcjonują plany urządzania lasu podpisane w zeszłym roku, które opiewają na etat ponad 47 mln m³. Taki etat został ustalony na najbliższe 10 lat. I tyle mogę powiedzieć w tej materii.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

47 tysięcy.

Dyrektor departamentu MŚ Nina Dobrzyńska:

Tak, przepraszam. Natomiast nie jest też tak, że nie dostrzegamy problemów lokalnych. Nadleśnictwa prowadzą sprzedaż detaliczną. Wiemy, że czasami to stwarza pewne problemy, które staramy się rozwiązać. Jeśli chodzi o dodatkowe projekty, które tam są prowadzone – właśnie rozpoczęliśmy projekt pt. Centrum Wdrażania Projektów, który ma pomóc przedsiębiorcom w wypełnianiu wniosków. Ma też wyszukiwać fundusze, jak również zawiera projekty mikrodotacji na kwotę ponad 400 tys. zł. Tak więc, wszystko to się dzieje, panie pośle. Oczywiście nie tak szybko, jak wszyscy byśmy się spodziewali. Natomiast mam nadzieję, że wszystkimi tymi sposobami uda się nam też lokalną społeczność w pewien sposób zadowolić – co zadowoliłoby Ministra Środowiska. Dziękuję.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Czy można?

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Może najpierw wszyscy odpowiedzą, a potem będziemy jeszcze zadawali pytania.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Ja nie mam pytania, tylko chciałem...

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Odnieść się do odpowiedzi?

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Tak. To, co miałem na myśli, to jest informacja... zacytuję pana ministra Janusza Zaleskiego, który stwierdza, że w sprawie, o której pani mówiła sprawiając wrażenie, że wszystko jest w porządku, pan minister tak to ocenia: „Nakazaliśmy dyrektorowi parku, aby nie podpisywał umowy dzierżawy. Głównie dlatego, że w samym ogłoszeniu przetargu znaleźliśmy nieprawidłowości”. Otóż, nie można mówić, że wszystko jest w porządku.

To, co pani powiedziała, to jest dobre – trzeba wykorzystywać, żeby to było racjonalne. Tylko też nie należy zamykać oczu na patologie, jeśli dyrektor parku – delikatnie mówiąc – nie publikuje *de facto* ogłoszenia o przetargu, a w ogłoszeniu o przetargu informuje, że chodzi o dzierżawę dla podmiotu, który prowadzi działalność pod auspicjami ambasady lub konsulatu. Delikatnie mówiąc, wygląda to dość kuriozalnie. I w związku z tym mam na myśli to, że – oczywiście nie kwestionując tego, co pani powiedziała – trzeba mówić całą prawdę, a nie wyłącznie to, co wydawałoby się poprawne politycznie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MŚ Aneta Wilmańska:

Jeśli można, to poproszę o rozmowy i dyskusje z panem ministrem Zaleskim, ponieważ pan cytuje jego słowa, a jego tutaj jego nie ma. Dlatego, jeśli mogę prosić... albo proszę o skierowanie zapytania do nas, a my udzielimy odpowiedzi na piśmie w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Kto następny z państwa udziela odpowiedzi?

Podsekretarz stanu w MŚ Aneta Wilmańska:

Bardzo proszę pana dyrektora Świrca z Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji o zabranie głosu w sprawie górnej Wisły.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu ds. Usuwania Skutków Klęsk Żywiolowych Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji Zbigniew Śwircz:

Dzień dobry. Zbigniew Śwircz – dyrektor Departamentu ds. Usuwania Skutków Klęsk Żywiolowych Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji. Pozwolę przypomnieć, że „Program ochrony przed powodzią w dorzeczu górnej Wisły” został przyjęty przez rząd w sierpniu 2011 r. i rok 2012 był pierwszym rokiem realizacji tego programu. Program przewiduje okres realizacji w latach 2011-2013. Nakłady na program to kwota 13.000.000 tys. zł.

W 2012 r. zrealizowano około 40 zadań. Dotyczyły one różnych projektów koncepcyjnych i dokumentacji. Niemniej jednak te zadania, które zostały zrealizowane według sprawozdania pana pełnomocnika, którym jest wojewoda małopolski, zwiększyły bezpieczeństwo przeciwpowodziowe 52.600 osób na obszarze 9100 ha. Zadania te realizowało województwo lubelskie, w którym wykonawcą jest wojewódzki zarząd melioracji i urządzeń wodnych, który zrealizował 4 projekty.

W województwie małopolskim wojewódzki zarząd melioracji i urządzeń wodnych zakończył 4 projekty wykonawcze na kwotę ponad 7000 tys. zł. I tylko tam te projekty chronią przed powodzią ponad 36 tys. osób. Natomiast Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Krakowie zakończył 4 projekty wykonawcze na kwotę ponad 2000 tys. zł. Również w województwie podkarpackim zarząd melioracji i urządzeń wodnych zrealizował 3 projekty – niestety tylko dokumentacyjne.

Jak powiedziałem, tych projektów w sumie było około 40. Środki przyznane na realizację tych zadań w 2012 r. – z rezerwy celowej na przeciwdziałanie i usuwanie skutków klęsk żywiołowych – wyniosły 60.600 tys. zł, z czego wykorzystano ponad 59.000 tys. zł, czyli prawie 100%. Oczywiście te niewielkie oszczędności wynikały przede wszystkim z przeprowadzonych przetargów i uzyskanych w ich wyniku oszczędności. Chciałbym też dodać, że mimo, iż ten program formalnie został przyjęty dopiero w sierpniu 2011 r., to zadania z tego programu były już realizowane od 2010 r. I w tym czasie, tzn. od 2010 r. do 2012 r., przeznaczono z rezerwy celowej ponad 222.000 tys. zł, m.in. na poprawę bezpieczeństwa przeciwpowodziowego w samym Krakowie, na zabezpieczenie przed powodzią miasta Rzeszowa i gminy Tyczyn, miasta Mielca, jak również realizację zadań w województwie świętokrzyskim w gminie Osiek i poprawy bezpieczeństwa przeciwpowodziowego w mieście Sandomierz. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Teraz, jak rozumiem, pan prezes. Tak?

Podsekretarz stanu w MŚ Aneta Wilmańska:

Jeszcze zanim oddam głos panu prezesowi, krótka informacja na temat Państwowej Służby Geologicznej. Zasadniczo ona jest finansowana z dwóch źródeł. Jest dotacja celowa – w 2012 r. wyniosła niespełna 2000 tys. zł i była wydana na wykonanie pomiaru stanu zwierciadła wód podziemnych lub wydajności źródeł, w ramach sieci obserwacyjno-badawczej wód podziemnych. Ta dotacja została wydana 100%. Oczywiście głównym źródłem finansowania służby jest Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W ubiegłym roku służbie dedykowano prawie 59.000 tys. zł. Nie jestem w stanie teraz odpowiedzieć szczegółowo na temat zakresu wydatków czy działań realizowanych przez służbę, ale jeżeli jest takie oczekiwanie, to przygotuję pisemną odpowiedź.

Teraz, jeśli mogę, proszę pana prezesa w sprawie Świnnej Poręby i Raciborza o zabranie głosu.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę, panie prezesie.

Wiceprezes Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Jacek Gdański:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, pani minister, szanowni państwo. Pytania są dosyć szczegółowe, w związku z czym poproszę o wyrozumiałość. Jeżeli chodzi o finansowanie zbiornika przeciwpowodziowego „Racibórz Dolny”, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej podjął w 2013 r. decyzję

o finansowaniu tego projektu. Alokowaliśmy łącznie kwotę 369.635 tys. zł na ten projekt. Będziemy go finansować w latach 2013-2017, a szczyt tego finansowania będzie przypadać na lata 2015-2016.

Ponieważ rzecz dotyczy przyszłości, to jeśli pan przewodniczący pozwoli, przejdę do kolejnego projektu z tego obszaru – do budowy stopnia wodnego „Malczyce”. Tu również Narodowy Fundusz prowadząc ten projekt podjął decyzję o dofinansowaniu budowy stopnia wodnego „Malczyce” na rzece Odrze w 2013 r., w kwocie 42.000 tys. zł. Chcę podkreślić, że finansowanie, za które odpowiada Narodowy Fundusz, w pełni zaspokaja zapotrzebowanie. To znaczy, my odpowiadamy w całości na wnioski, które kieruje do nas regionalny zarząd gospodarki wodnej – odpowiednio we Wrocławiu i w Gliwicach.

Jeśli chodzi o finansowanie „Świnnej Poręby”, to w 2012 r. Narodowy Fundusz, który w całości finansuje to przedsięwzięcie już drugi rok, przeznaczył kwotę łącznie 114.000 tys. zł. Kontynuujemy ten projekt i w 2013 r. przewidujemy wydatkowanie 282.000 tys. zł. Umowa w tym zakresie została podpisana 7 lutego 2013 r. Przywiązujemy bardzo dużą wagę do monitorowania tego procesu. Jesteśmy w stałym kontakcie z zarządami gospodarki wodnej, więc będziemy się bardzo intensywnie i uważnie przyglądać, w jaki sposób te projekty są realizowane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Dziękuję. To wszystko, tak? Na chwilę wyszedł pan przewodniczący Szyszko, więc wyjaśnię w czym problem – chodzi o Białowieżę. Otóż, jeśli się tworzy plan urządzania lasu, to uzgadnia się go z miejscowym społeczeństwem. Mówiąc w uproszczeniu, w takim planie podaje się co będzie hodowane i co będzie cięte. Jeżeli minister taki plan zatwierdza – przedtem jednak jest cały szereg konsultacji społecznych – społeczeństwo wie, co będzie zrobione. Ale jeżeli potem jednostronnie zmniejsza realizację tego planu, jest to problem dla społeczeństwa, z którym co innego skonsultowano, a co innego jest realizowane. Stąd te sygnały, które do nas docierają: proszę przekazać panu ministrowi, że skoro sam się podpisał, sam zatwierdził, to powinna to być święta rzecz, bo zostało to skonsultowane społecznie.

Czy są jeszcze jakieś uwagi? Bardzo proszę, pan przewodniczący.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS):

Tak reasumując, gdyby było takie finansowanie i taka polityka, jak teraz, to kiedy należy się spodziewać, że „Racibórz” czy „Świnna Poręba” będą w pełni pracowały, czyli będą w 100% gotowe?

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę, kto z państwa zechce odpowiedzieć? Bardzo proszę, pan wojewoda.

Wojewoda dolnośląski, pełnomocnik rządu ds. „Programu dla Odry 2006” Aleksander Skorupa:

Jeśli chodzi o „Racibórz” to wreszcie mamy za sobą kulminacyjny moment, bo dwa dni temu podpisano umowę z konsorcjum hiszpańskim Dragados na realizację tego zadania o wartości około 940.000 tys. zł. Realizacja jest przewidywana do roku 2017, ale tak, jak wspomniał przedstawiciel Narodowego Funduszu, myślę, że kulminacja realizacyjna – taka inżynierska – to lata 2015-2016, a 2017 r. to już będzie tylko rozliczenie. Podsumowując – „Program dla Odry 2006”, ten efekt zabezpieczenia na poziom wód z 1997 r. powinien osiągnąć pod koniec 2016 r.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Innych pytań nie słyszę. Był wniosek pana posła koreferenta o przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu państwa w 2012 r. w zakresie części 41 – Środowisko. Czy są inne zdania? Nie widzę zgłoszeń. Rozumiem, że Komisja wnioski przyjęła.

Przechodzimy do części 68 – Państwowa Agencja Atomistyki. Bardzo proszę pana prezesa o zabranie głosu.

Prezes Państwowej Agencji Atomistyki Janusz Włodarski:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. W części 68 – Państwowa Agencja Atomistyki dochody budżetowe na rok 2012 zaplanowano w wysokości 267

tys. zł, a zrealizowano w wysokości 303 tys. zł, co stanowiło 113,5% dochodów zaplanowanych. Dochody związane były z opłatami za egzamin, który jest niezbędny do uzyskania uprawnień umożliwiających zatrudnienie na stanowiskach mających istotne znaczenie dla zapewnienia bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej. Natomiast ta nadwyżka w dochodach była nieplanowana i pochodziła m.in. z rozliczeń wydatków z lat ubiegłych i związana była z karami nałożonymi przez Głównego Inspektora Dozoru Jądrowego na osoby fizyczne, które uchybiły pewnym wymaganiom związanym z bezpieczeństwem jądrowym.

Jeśli chodzi o wydatki budżetowe w państwowej Agencji Atomistyki, to na 2012 r. zaplanowano kwotę 167.652 tys. zł. Ta kwota, decyzjami Ministra Finansów, została zwiększona o 160 tys. zł i w sumie było to niespełna 168.000 tys. zł. Zrealizowane wydatki wyniosły ponad 165.000 tys. zł, co stanowi 98,5% planu po zmianach. Wydatki zostały wykorzystane na następujące cele. Niespełna 88% poniesionych wydatków, tj. ponad 145.000 tys. zł, przeznaczono na opłacenie składek członkowskich Rzeczypospolitej Polskiej do organizacji międzynarodowych. W 2012 r. przekazano składki w pełnej i należytej wysokości do Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, Organizacji Traktatu o Całkowitym Zakazie Prób Jądrowych, do Europejskiej Organizacji Badań Jądrowych i Zjednoczonego Instytutu Badań Jądrowych w Dubnej. Te wszystkie składki opłacane były z budżetu PAA.

Natomiast w związku z ostatnimi zmianami w 2011 r. w prawie atomowym, kiedy zadania prezesa Państwowej Agencji Atomistyki zostały zmienione i dopasowane do pełnienia tylko i wyłącznie funkcji dozoru jądrowego, tzn. do organizacji tylko nadzorującej bezpieczeństwo jądrowe i ochronę radiologiczną. Poczynając od 2014 r. organem wnoszącym składki do CERN (Europejski Ośrodek Badań Jądrowych), ZIBJ oraz do innych organizacji, będzie Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, natomiast jeśli chodzi o Organizację Traktatu o Całkowitym Zakazie Prób Jądrowych, organem wnoszącym składkę będzie Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Tak więc, ta struktura budżetu Państwowej Agencji Atomistyki będzie właściwsza, będzie lepiej wyglądała – ze względu na to, że nie będzie 68% budżetu przeznaczane na składki.

Niespełna 5% poniesionych wydatków, tj. niespełna 8000 tys. zł, przeznaczono na dotacje celowe na dofinansowanie zadań związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej. W roku 2012 dofinansowano m.in. Narodowe Centrum Badań Jądrowych w Świerku, Centralne Laboratorium Ochrony Radiologicznej, Zakład Unieszkodliwiania Odpadów Promieniotwórczych, Centrum Onkologii w Warszawie i Wojskowy Szpital Kliniczny w Krakowie. Rok 2012 był ostatnim rokiem, kiedy dotacji na cele związane z bezpieczeństwem jądrowym udzielał Prezes Państwowej Agencji Atomistyki, bowiem – zgodnie ze wspomnianymi zmianami w prawie atomowym – od następnego roku organem, który będzie uprawniony do udzielania dotacji celowych dla zapewnienia bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej kraju będzie Minister Gospodarki. Jest to bardzo właściwe podejście, dlatego że organ nadzorujący nie powinien jednocześnie finansować niektórych działań związanych z bezpieczeństwem jądrowym i ochroną radiologiczną.

Ponad 7% środków, czyli jest to ponad 11.000 tys. zł, wykorzystano na pokrycie kosztów związanych z funkcjonowaniem Państwowej Agencji Atomistyki, z czego wydatki majątkowe wyniosły 233 tys. zł. W tej kwocie 11.000 tys. zł koszt funkcjonowania PAA był kosztem dominującym – było to ponad 7000 tys. zł, czyli ponad 60%. Przeciętne zatrudnienie w 2012 r. wyniosło 95 etatów, a przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto ogółem wyniosło 5436 zł.

W kosztach działania Agencji uwzględniono także finansowanie zadań służby awaryjnej punktu kontaktowego, działającego w międzynarodowym systemie powiadamiania o awariach jądrowych oraz prowadzenie monitoringu radiologicznego kraju.

Dwie dziesiąte środków, czyli niespełna 400 tys. zł, wykorzystano na inne wydatki związane z wypłatą świadczeń, m.in. dla byłych pracowników Zakładów Rud Uranu w Kowarach. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję panu prezesowi. Zanim oddam głos koreferentowi, chcę powitać panią prezes Małgorzatę Skuchę, która przybyła na nasze spotkanie. Serdecznie panią witamy.

Bardzo proszę pana posła Mirona Sycza o przedstawienie koreferatu do tej części budżetowej.

Poseł Miron Sycz (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Państwowa Agencja Atomistyki to dosyć precyzyjna i specyficzna instytucja i trudno w szczegółach odnosić się do budżetu. Trudno również doszukać się nieprawidłowości jego wykonania. Ale też i tak ta instytucja powinna funkcjonować. Prezes Państwowej Agencji Atomistyki realizuje politykę państwa w zakresie bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej kraju. I tak, jak podaje w swoim sprawozdaniu, najważniejsze cele do osiągnięcia, to przede wszystkim: doprowadzenie do sytuacji, w której narażenie społeczeństwa na promieniowanie jonizujące będzie na najniższym, rozsądnie osiągalnym poziomie, utrzymanie przez Polskę wyników działań wewnętrznych i zewnętrznych – o czym pan prezes wspominał – swojej wysokiej pozycji w światowym systemie zabezpieczeń, zwiększenie poziomu zrozumienia w społeczeństwie zagadnień dotyczących bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej. I te cele w zasadzie wykonywane są precyzyjnie i perfekcyjnie.

Wydaje się, że prawidłowość funkcjonowania Państwowej Agencji Atomistyki, a w szczególności wykonanie budżetu państwa w części 68 – Państwowa Agencja Atomistyki, w sposób jednoznaczny określają zapisy Najwyższej Izby Kontroli, więc przytoczę: „W działalności kontrolowanej jednostki dotyczącej sprawowania nadzoru i kontroli nie stwierdzono nieprawidłowości. Najwyższa Izba Kontroli ocenia pozytywnie działania podejmowane przez dysponenta w tej części budżetu państwa, w ramach nadzoru i kontroli”. Jedyne uwagi są takie, że do ewidencji wprowadzono w postaci zapisu księgowego inne dane – w dwóch przypadkach numer faktury, a w czterech przypadkach datę inną niż wynikało to z dowodu źródłowego. Ponieważ główna księgowa Państwowej Agencji Atomistyki wyjaśniła, iż w trzech przypadkach błędy powstały w trakcie przepisywania informacji do systemu i były błędami mechanicznymi. W jednym przypadku – dokument sporządzony w języku angielskim – błędnie została przetłumaczona data (sierpień zamiast wrzesień). Natomiast dwa dokumenty, które zostały wystawione w 2011 r. dotyczyły zdarzeń gospodarczych z roku 2012. Dlatego też nie będę pytał o wyjaśnienia w tych sprawach. Tym bardziej, że zdaniem NIK powyższe nieprawidłowości nie miały wpływu na sprawozdanie sporządzone przez Państwową Agencję Atomistyki i NIK jedynie zaleca należną staranność przy wprowadzaniu dowodów księgowych w księgach.

A zatem, panie przewodniczący – dziękując za przedstawione sprawozdanie – wnioskuję o pozytywne zaopiniowanie wykonania budżetu państwa w 2012 r. w zakresie części 68 – Państwowa Agencja Atomistyki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję panu posłowi. Czy są pytania, wątpliwości? Pan poseł Jędrysek – bardzo proszę.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS):

Panie prezesie, mam pytanie. Czy poprawiła się – i w jakim stopniu – sytuacja finansowa, szczególnie jeśli chodzi o inwestycje twarde, związane z aparaturą, ewentualnie ze szkoleniem młodych ludzi – chodzi o podniesienie pensji – czy nie? Bo wiadomo, że te pensje są tak niskie, że trudno o dobrych specjalistów. Mówiliśmy o tym rok temu. Czy coś się zmieniło w tym zakresie? Czy widzi pan jakieś szanse? Czy próbował pan rozmawiać np. z Ministrem Finansów na ten temat? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Proszę pana prezesa o odpowiedź.

Prezes PAA Janusz Włodarski:

Dziękuję bardzo za to pytanie. Tak, sytuacja się zmieniła. Mogę powiedzieć z dużym zadowoleniem, że nasze potrzeby dotyczące zwiększenia kadry, w związku z tym, że planowane jest wprowadzenie programu jądrowego w Polsce, dlatego że została implemen-

towana do naszego prawa dyrektywa unijna nakazująca stworzenie ram prawnych dla bezpieczeństwa jądrowego, co jest związane ze zwiększeniem zatrudnienia, znalazły zrozumienie. W efekcie dość regularnie jesteśmy zasilani z rezerwy celowej, jeśli chodzi o wynagrodzenia dla nowo przyjmowanych pracowników. I tak też mogę powiedzieć, że w roku 2011 dostaliśmy środki na 9 nowych etatów, w roku 2012 na kolejnych 10 etatów. A zatem nasze zatrudnienie wzrosło o 19 osób, co jest rzadkim przypadkiem w administracji – zdaję sobie z tego sprawę – ale też wszystkich władzom jestem wdzięczny za zrozumienie naszej sytuacji.

Oczywiście wynagrodzenia nie są na najwyższym poziomie i w zasadzie, gdybyśmy mieli kontynuować program jądrowy, to one powinny wzrosnąć tak, żebym nie tracił ludzi na rzecz inwestora czy operatora elektrowni jądrowej. Niemniej jednak na razie sytuacja jest zadowalająca.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Jeszcze jedno pytanie – bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS):

Tak *ad vocem*. Cieszę się, że tak jest, tylko z jednym się nie zgodzę, iż to rzadka sytuacja, jeśli chodzi o wzrost zatrudnienia w administracji. Bo ostatnimi laty był wzrost o 70 tys. osób.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Pan prezes ich nie zatrudniał, więc to nie jest wina pana prezesa. Był wniosek o przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu państwa w 2012 r. w zakresie części 68 – Państwowa Agencja Atomistyki. Czy są inne uwagi? Nie ma. Stwierdzam, że Komisja przychyliła się do ww. wniosku.

Przechodzimy do części 83. I tu mam tego typu dylemat, że państwo, że tak powiem „obskubaliście” już trochę ten temat w różnych zakresach. W związku z tym proponuję, żeby się już nie powtarzać. To, co już padło, to przyjęliśmy. Natomiast jeśli będzie jeszcze potrzeba zabrania głosu, to bardzo proszę. Czy jest przedstawiciel Ministerstwa Finansów i chciałby zabrać głos? Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Budżetu Państwa Ministerstwa Finansów Kamila Markiewicz:

Dziękuję bardzo. Kamila Markiewicz – zastępca dyrektora Departamentu Budżetu Państwa Ministerstwa Finansów. Jeśli chodzi o omówienie czterech pozycji rezerw celowych, które są w porządku dzisiejszych obrad Komisji, to chciałabym tylko pokrótce przedstawić informację z zakresu wykonania w 2012 r.

Rezerwa w poz. 18 – „Program dla Odry 2006”, została zaplanowana w wysokości 85.977 tys. zł. Środki zostały rozdysponowane w pełnej wysokości. Środki te zostały przekazane do części budżetowych, których dysponentami są:

– Minister Środowiska, w ramach działów: Działalność usługowa i Leśnictwo, przede wszystkim na zadania z zakresu komponentów: budowlę regulacyjne, budowlę przeciwpowodziowe, ochrona przyrody, monitoring przeciwpowodziowy oraz odbudowa i modernizacja wałów realizowane przez regionalne zarządy gospodarki wodnej w: Gliwicach, Szczecinie, Poznaniu i Wrocławiu oraz przez regionalne dyrekcje Lasów Państwowych we Wrocławiu i w Szczecinie;

– wojewodowie, w zakresie działów: Rolnictwo i Łowiectwo, Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpowodziowa, Gospodarka komunalna i ochrona środowiska, Administracja publiczna oraz Gospodarka mieszkaniowa.

Jeśli chodzi o kolejną rezerwę, była ona ujęta w budżecie państwa na 2012 r. pod poz. 32. Rezerwa dotyczyła zwrotu gminom utraconych dochodów w związku ze zwolnieniem z podatku od nieruchomości w parkach narodowych i rezerwach przyrody oraz w związku ze zwolnieniem z podatków: rolnego, od nieruchomości, leśnego, przedsiębiorców o statusie centrum badawczo-rozwojowego, a także na uzupełnienie części rekompensującej subwencji ogólnej na wyrównanie ubytku dochodów w specjalnych strefach ekonomicznych. Rezerwa ta została rozdysponowana w kwocie 4898 tys. zł. W ramach tej rezerwy na zwrot utraconych przez gminy dochodów z tytułu zwolnienia

z podatku od nieruchomości w parkach narodowych i rezerwach przyrody, zgodnie z § 5 rozporządzenia Ministra Finansów w sprawie tego zwrotu, wydatkowano kwotę 3808 tys. zł, zgodnie ze złożonymi wnioskami wojewodów, i przekazano je do części budżetowej wojewodów. Natomiast jeśli chodzi o zwrot gminom utraconych dochodów z tytułu zwolnienia z podatków: rolnego, leśnego i od nieruchomości przedsiębiorców o statusie centrum badawczo-rozwojowego, to kwota ta poniesiona została w wysokości 1090 tys. zł, zgodnie z wnioskami wojewodów: dolnośląskiego, mazowieckiego, małopolskiego, śląskiego i pomorskiego.

Przechodząc do kolejnej rezerwy, ujętej pod poz. 59, dotyczącej dofinansowania zadań z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej, należy wskazać, że środki rezerwy zostały rozdysponowane w kwocie 343.230 tys. zł, z przeznaczeniem na dofinansowanie zadań z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej realizowanych przez państwowe jednostki budżetowe, zgodnie z art. 410c ust. 2 ustawy – Prawo ochrony środowiska. Środki te zostały rozdysponowane do poszczególnych części budżetowych, zgodnie z wnioskami ich dysponentów, czyli do następujących części budżetowych: gospodarka wodna, kultura i ochrona dziedzictwa narodowego, praca, rolnictwo, sprawiedliwość, transport, środowisko, sprawy wewnętrzne, Urząd Regulacji Energetyki, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, budżety wojewodów, powszechne jednostki organizacyjne prokuratury.

Jeśli chodzi o ostatnią z rezerw celowych, która jest ujęta w porządku obrad, to jest to poz. 64. Dotyczy ona zaplanowanych środków przeznaczonych na realizację zadań w zakresie prowadzenia publicznych kampanii edukacyjnych. Na realizację zadań z zakresu tej rezerwy została przeznaczona kwota 1112 tys. zł. Rezerwa została rozdysponowana na poziomie 93% planu i przeznaczona na realizację zadań zgodnych z art. 66 ustawy o bateriach i akumulatorach. Zgodnie z przepisem tej ustawy marszałkowie województw realizują zadania w zakresie prowadzenia publicznych kampanii edukacyjnych na terenie województwa, jako zadania zlecone. W związku z tym ostatecznie poprzez budżety wojewodów do budżetów poszczególnych marszałków województw zostały przekazane środki, o których mówiłam. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję pani dyrektor. Czy pan wojewoda jeszcze chce coś dodać?

Wojewoda dolnośląski, pełnomocnik rządu ds. „Programu dla Odry 2006” Aleksander Skorupa:

Może nie będę już mówił o wydatkach, natomiast przedstawię podsumowanie efektów rzeczowych z wydatkowanych środków. Jednocześnie przypominając, że środki pełnomocnika, czyli „Programu dla Odry 2006”, na rok 2012 stanowiły tylko 16% wydatków na całość zadań z tego zakresu, która to kwota łączna wynosiła prawie 505.000 tys. zł.

Otóż w ramach tych efektów wymienię: 1 zbiornik wodny „Smardzew” położony w gminach w powiecie sieradzkim w województwie łódzkim, modernizacja 13 urządzeń regulacyjnych i 1 zbiornika wodnego „Jarnołtówek” na Złotym Potoku w gminie Głucholazy powiat nyski. Jednocześnie wybudowano lub zmodernizowano prawie 20 km obwałowań, w tym bardzo ważną społecznie rzecz, a mianowicie wał na osiedlu Kozanów we Wrocławiu. To było to osiedle najbardziej dotknięte powodzią z 1997 r. Wykonano również prace regulacyjne i udroźnieniowe na ponad 30 km rzeki Potok. Jak również – było to już wspomiane – w ramach komponentu leśnego przebudowano drzewostan na powierzchni 1900 ha i zalesiono prawie 72 ha. Ponadto wykonano zbiorniki małej retencji w lasach na terenie całego dorzecza Odry, w liczbie 23. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Czy są pytania? Pan poseł Szyszko – bardzo proszę.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Mam bardzo krótkie pytanie. Przepraszam, ale musiałam wyjść na chwileczkę, ale o ile można, to chciałbym się w tym miejscu spytać – jakie są losy suchego zbiornika w Raciborzu? Jaki jest cel zbiornika i kto jest zainteresowany finansowaniem? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Dziękuję bardzo. Proszę o odpowiedź pana wojewodę.

Wojewoda dolnośląski, pełnomocnik rządu ds. „Programu dla Odry 2006” Aleksander Skorupa:

Już rzeczywiście w pewien sposób odpowiadałem na to pytanie. Jak mówiłem przedwczoraj, podpisano umowę na realizację tego zadania. Jest to jedno zadanie o wartości 940.000 tys. zł. Wykonywać to zadanie będzie – od połowy 2013 r. do 2017 r. – konsorcjum hiszpańskie Dragados. Zbiornik ma pojemność powodziową około 185 mln m³ i ma chronić całe dorzecze Odry, a w szczególności jej górny bieg od województwa śląskiego do województwa dolnośląskiego. Oczywiście również ze skutkami pozytywnymi dla województwa lubuskiego i zachodniopomorskiego. Redukuje m.in. dla największej aglomeracji, czyli Wrocławia, przepływ sekundowy o 800 m³/sek., co oznacza przy równoczesnej modernizacji Wrocławskiego Węzła Wodnego, która się zaczęła na jesieni ubiegłego roku – to również jest kilkanaście zadań o łącznej kwocie około 1.000.000 tys. zł – i da dodatkowy przepływ 800 m³, że poziom wód powodzi z 1997 r. na poziomie 3600-3700 m³/sek. w węźle wrocławskim będzie możliwy do przejścia przez Odrę. I poprzez obniżenie wody na zbiorniku i przez zwiększenie przepływu we Wrocławiu.

Uważam, że jest to kluczowe zadanie „Programu dla Odry 2006” wraz z Wrocławskim Węzłem Wodnym i że są to zadania o największej wartości. Wrocławski Węzeł Wodny ma zakończyć realizację w 2015 r., a rok później praktycznie – mówię z punktu widzenia inżynierskiego, czyli zdolności redukcji tych wód – suchy zbiornik „Racibórz”. Po bardzo długim procesie i opóźnieniach, o których państwo wiecie, związanych z przygotowaniem dokumentacji, a szczególnie ocen środowiskowych, wreszcie udało się przekazać budowę wykonawcy. Tu dodam, że już od jesieni ubiegłego roku, po wydaniu zgody na realizację tej inwestycji w listopadzie przez wojewodę śląskiego, właściwego co do miejsca, były prowadzone prace przygotowawcze, m.in. usuwanie zadrzewień w obszarze robót, jak również prace archeologiczne, aby nie następowało opóźnienie tych intensywnych prac hydrotechnicznych. To wszystko.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Przepraszam, to może jeszcze pan poseł Bąk, a później jeszcze pan. Proszę.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Równolegle pracowała Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi i tam padały stwierdzenia na temat ochrony przeciwpowodziowej, że za wody, za ochronę przeciwpowodziową odpowiada Minister Środowiska. Chciałem zapytać – jak to jest? Bo tam wyniknęły takie sprawy, iż są wielkie zaniedbania, jeśli chodzi o melioracje, konserwację i modernizację urządzeń melioracyjnych. Posłowie o to wszystko pytali. I usłyszeliśmy odpowiedź, że za te sprawy odpowiada głównie Minister Środowiska. Dla tego chciałbym, aby to publicznie zostało wyjaśnione.

I druga sprawa. W ostatnim czasie dowiedzieliśmy się, że Komisja Europejska skierowała pismo w ostrym tonie do rządu polskiego, iż rząd polski źle działa na odcinku ochrony przeciwpowodziowej. I jeśli nie zmieni swego podejścia, to Komisja Europejska gotowa jest odebrać środki na ochronę przeciwpowodziową z perspektywy finansowej 2007-2013, a także nie przydzieli środków w kolejnej perspektywie na lata 2014-2020. Chciałbym się dowiedzieć od przedstawiciela rządu – jak to jest? Bo tu chodzi o miliardy złotych, które możemy utracić, a przecież są ogromne potrzeby. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Dziękuję. Panie pośle, tylko że – no, jest pan usprawiedliwiony, bo był pan na posiedzeniu innej Komisji – temat gospodarki wodnej już zakończyliśmy. Teraz mówimy o „Programie dla Odry 2006”. Bardzo proszę, pan poseł Szyszko.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie wojewodo, nie odpowiedział mi pan na pytanie – jaki jest główny cel? Kto jest tym zainteresowany? Kto będzie to finansował? Bo to jest inwestycja niezwykle, niezwykle istotna. Czy ten, który jest zainteresowany, jest rzeczywiście tylko

i wyłącznie instytucją charytatywną, która chce to wykonać? Czy też chce – delikatnie mówiąc – dobrze na tym zarobić? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Panie wojewodo, jeszcze tylko głos zabierze pan poseł Jędrysek, a potem pan odpowie.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS):

Ja króciutko. Bo nie będę się rozwodził, ale napisałem w dniu 21 marca dwie interpelacje dotyczące gospodarki wodnej. Szczególnie jedna dotyczyła „Programu dla Odry 2006”, a druga częściowo. Interpelacje kierowałem do pana premiera i do ministra Boniego. Do dzisiaj nie dostałem odpowiedzi. Czy może pan zna losy... może pan, jako pełnomocnik, był proszony o jakieś informacje? Bo na razie – cisza.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę, pan wojewodo.

Wojewoda dolnośląski, pełnomocnik rządu ds. „Programu dla Odry 2006” Aleksander Skorupa:

Łatwiej mi będzie odpowiedzieć na drugie pytanie. Wydaje mi się, że z mojego urzędu, czyli z Biura Pełnomocnika, odpowiedź była udzielona ministrowi administracji. I wydaje mi się, że chyba to był kwiecień. Przypominam sobie, że było kilka pytań od pana posła.

Natomiast jeśli chodzi o pytania pana ministra Szyszko, to finansowanie realizacji suchego zbiornika „Racibórz” przedstawia się następująco. Około 11.000 tys. zł – Bank Światowy, Bank Rozwoju Rady Europy – 457.000 tys. zł i wspomniany Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – 369.000 tys. zł. Czyli w pierwszym przypadku są to środki pomocowe, a w drugim przypadku środki Narodowego Funduszu. Przypominam, że środki europejskie, które miały być przeznaczone na ten cel, zostały przesunięte na realizację Wrocławskiego Węzła Wodnego, ponieważ on będzie zrealizowany do 2015 r. i jest możliwe rozliczenie w tej perspektywie. Tak więc, żeby one były efektywnie zrealizowane dokonano mniej więcej rok temu takiego przesunięcia. I to odbyło się przy planowaniu przetargu na poszczególne komponenty Wrocławskiego Węzła Wodnego.

Natomiast – komu to służy? Przede wszystkim służy ochronie przeciwpowodziowej całego dorzecza Odry. Przypominam, że jest to 8 województw. Oczywiście główny element tych dwóch zadań, a w szczególności „Raciborza”, to województwa: śląskie, opolskie i dolnośląskie wraz z tak dużymi aglomeracjami, jak Wrocław czy Opole. Wiemy, jakie były skutki powodzi w 1997 r., ale i poprzednich. Bo przypominę, że w 2010 r., mimo iż ogólnie poziom wód na Odrze nie był tak duży jak w 1997 r., w wielu elementach na wodomierzach był podobny, np. w okolicy Raciborza czy pod Wrocławiem. I Program już wtedy – szczególnie zbiornik „Bukówka” – zadziałał. Teraz chcemy dokonać realizacji takich inwestycji, które – jak powiedziałem – powinny zapewnić przepływ takiej ilości wód, jaką wygenerowała powódź 1997 r. w dorzeczu Odry. Oczywiście do tego trzeba dodać dużą modernizację – chyba za około 400.000 tys. zł – zbiorników „Nysa” i „Otmuchów” na Nysie Kłodzkiej.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Była informacja Ministra Finansów, Pełnomocnika Rządu ds. „Programu dla Odry 2006”. Czy jest ktoś przeciwny przyjęciu sprawozdania z wykonania budżetu państwa w 2012 r. w zakresie części 83 i omówionych pozycji? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła sprawozdanie w tym zakresie.

Przechodzimy do części 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie wyszczególnionych działów. Informację przedstawi przedstawiciel Ministerstwa Finansów – bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej MF Aneta Cieloch:

Aneta Cieloch – Departament Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów. Wysoka Komisjo, panie panowie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Przepraszam, proszę, żeby pani mówiła bliżej mikrofonu.

Zastępca dyrektora departamentu MF Aneta Cieloch:

Jeżeli chodzi o dział 020, w ustawie budżetowej na rok 2012 w budżetach wojewodów nie planowano dochodów. Natomiast wykonanie dochodów wyniosło 19 tys. zł. Źródłem tych dochodów były wpływy z tytułu kar i grzywien za skłusowaną zwierzynę – 14 tys. zł. I o były główne dochody.

Natomiast jeśli chodzi o wydatki, w 2012 r. w ramach tych wydatków finansowane były zadania z zakresu gospodarki leśnej w lasach niestanowiących własności Skarbu Państwa, wynikające z ustawy o lasach. W ustawie budżetowej na rok 2012 wydatki na te zadania zostały zaplanowane w kwocie 203 tys. zł. W trakcie roku zostały zwiększone o 46 tys. zł. Dotyczyło to głównie środków przeniesionych w trybie art. 164 ustawy o finansach publicznych na uregulowanie zobowiązań. Wydatki te zostały przeznaczone na realizację zadań związanych z zalesieniem niepaństwowych gruntów leśnych oraz zagospodarowanie i ochronę związaną z odnawianiem lub przebudową zniszczonych drzewostanów w lasach niestanowiących własności Skarbu Państwa, w przypadku braku możliwości ustalenia sprawcy szkody powstałej w wyniku oddziaływania gazów i pyłów przemysłowych, pożarów lub innych klęsk żywiołowych spowodowanych czynnikami biotycznymi albo abiotycznymi zagrażającymi trwałości lasów – w wysokości 128 tys. zł. A także na sfinansowanie zobowiązania z tytułu wypadku samochodowego spowodowanego przez dzikie zwierzę – w wysokości 45 tys. zł. Szczegółowe informacje przedstawiliśmy państwu w formie pisemnej.

Jeżeli chodzi o dział 900, dochody zostały zrealizowane w wysokości 25.166 tys. zł, co stanowi 226,3% planu. Źródłami dochodów w tym dziale były wpływy, głównie z: grzywien, kar pieniężnych od osób fizycznych, z różnych opłat – w wysokości 10.814 tys. zł (była to opłata wniesiona przez spółkę Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM SA, za usunięcie drzew i krzewów, które znajdowały się na nieruchomościach objętych inwestycją w zakresie budowy gazociągu w województwie pomorskim), z najmu i dzierżawy składników majątkowych oraz z różnych dochodów (były to dochody uzyskane z tytułu kosztów wykonania kontroli, pomiarów i analiz oraz nałożonej kary za usunięcie drzew).

Jeżeli chodzi o stronę wydatkową, w ustawie budżetowej zostały zaplanowane środki w wysokości 131.706 tys. zł. Zostały one wykonane w wysokości 192.641 tys. zł, co stanowi 98,6% planu po zmianach. Wydatki bieżące zostały zrealizowane w wysokości 159.515 tys. zł, w tym wydatki na współfinansowanie projektów z udziałem środków europejskich – 178 tys. zł. Były one przeznaczone głównie na gospodarkę odpadami – 9 tys. zł (działalność komisji egzaminacyjnych stwierdzających kwalifikacje w zakresie gospodarowania odpadami w województwach: lubuskim i śląskim), ochronę powietrza atmosferycznego i klimatu – 543 tys. zł (głównie na opracowanie programów mających na celu ochronę powietrza i klimatu w miejscach, w których stwierdzone zostały ponadnormatywne poziomy substancji w powietrzu), ochronę gleby i wód podziemnych – 69 tys. zł (głównie na działania rewitalizacyjne na terenach przemysłowych współfinansowanych ze środków UE), zmniejszenie hałasu i wibracji – 164 tys. zł (w zakresie opracowania programów ochrony środowiska przed hałasem w województwach: kujawsko-pomorskim, lubelskim, lubuskim i łódzkim), na działalność Inspekcji Ochrony Środowiska – 152.131 tys. zł (na bieżącą działalność wojewódzkich inspektoratów ochrony środowiska, w tym na sfinansowanie wynagrodzeń osobowych wraz z dodatkowymi wynagrodzeniami rocznymi dla pracowników Inspekcji – 92.028 tys. zł). Ponadto sfinansowano również wydatki związane z usuwaniem skutków klęsk żywiołowych – 5449 tys. zł, z przeznaczeniem na usuwanie skutków klęsk żywiołowych w infrastrukturze komunalnej jednostek samorządu terytorialnego oraz na pozostałą – 329 tys. zł, w tym na realizację projektu „Skuteczny rozwój rozproszonych źródeł energii w połączeniu z konwencjonalnymi źródłami energii w regionach ENERGYREGION” realizowanego w ramach Programu Operacyjnego dla Europy Środkowej.

Jeżeli chodzi o wydatki majątkowe, zostały zrealizowane w wysokości 33.000 tys. zł. Głównie są to wydatki majątkowe wojewódzkich inspektoratów ochrony środowiska – 14.613 tys. zł. Z tego na wydatki związane z budownictwem – 4080 tys. zł i na zakupy inwestycyjne – 10.533 tys. zł. Dla jednostek samorządu terytorialnego przeznaczono

środki majątkowe w wysokości 16.338 tys. zł. Dla samorządu województwa łódzkiego, na realizację zadań w ramach komponentów: Budowle przeciwpowodziowe, Ochrona przyrody oraz Odbudowa i modernizacja wałów – wykonywane przez Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Łodzi, w ramach programu wieloletniego Program dla Odry 2006 – 2168 tys. zł. Szczegółowe informacje do odnośnie poszczególnych województw są zawarte w załączniku.

Jeżeli chodzi o dział 925 – Ogrody botaniczne i zoologiczne oraz naturalne obszary i obiekty chronionej przyrody, w budżetach wojewodów dochody nie były planowane. Zrealizowane dochody w tym dziale wyniosły 16 tys. zł. Uzyskano je z różnych dochodów, przede wszystkim z wpłat od osób fizycznych oraz od kół łowieckich za pozyskaną zwierzynę łowną na terenie rezerwatu „Stawy Milickie” w województwie dolnośląskim – 14 tys. zł oraz z tytułu zwrotu przez gminę dotacji otrzymanej na leczenie i pielęgnację pomników przyrody w województwie śląskim – 2 tys. zł.

Jeśli chodzi o wydatki, to przede wszystkim dofinansowane zostały koszty utrzymania i działalności parków krajobrazowych oraz zadania związane z ochroną i konserwacją pomników przyrody. Są to zadania własne samorządu województwa i gminne, na które jednostki te otrzymują dofinansowanie z budżetu państwa.

W ustawie budżetowej na rok 2012 zaplanowano w tym dziale wydatki w kwocie 18.435 tys. zł. W trakcie roku budżetowego wydatki te zostały zwiększone do kwoty 18.665 tys. zł – głównie z rezerw celowych. Wydatki zrealizowano w kwocie 18.584 tys. zł, z przeznaczeniem na realizację zadań przez zarządy i zespoły parków krajobrazowych – 18.388 tys. zł, na wydatki związane z ochroną i konserwacją pomników przyrody – 100 tys. zł i na pozostałą działalność – 96 tys. zł, z czego świadczenia na rzecz osób fizycznych (zasądzona renta) – 10 tys. zł, a na przedsięwzięcia dofinansowywane z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu w województwie kujawsko-pomorskim – 86 tys. zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję pani dyrektor. Czy są pytania do tej części budżetu? Nie widzę zgłoszeń. Mówiliśmy tu o mniejszych środkach, w stosunku do poprzednich części, w związku z tym proponuję, aby Komisja przyjęła sprawozdanie z wykonania budżetu państwa w 2012 r, w zakresie części 85 i omówionych działów. Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do wykonania planu finansowego państwowej osoby prawnej – Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Bardzo proszę panią prezes Małgorzatę Skuchę o zreferowanie tego tematu.

Prezes Zarządu NFOŚiGW Małgorzata Skucha:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Witam serdecznie. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, oddałabym głos w pierwszej kolejności panu wiceprezesowi Jackowi Gdańskiemu, który w tej chwili, zgodnie ze swoimi kompetencjami, sprawuje nadzór nad planowaniem i sprawozdawczością. Jeżeli jest na to zgoda, to dziękuję i przekazuję głos.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Proszę, panie prezesie.

Wiceprezes Zarządu NFOŚiGW Jacek Gdański:

Bardzo dziękuję panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, Narodowy Fundusz, jak co roku, sporządza obszernie sprawozdanie ze swojej działalności. Jest ono również dostępne na naszych stronach internetowych. Jest to 120-stronicowy dokument...

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Mam nadzieję, że pan go nie odczyta.

Wiceprezes Zarządu NFOŚiGW Jacek Gdański:

Taki miałem plan, panie przewodniczący. Chciałem zaproponować odczytanie go – jeśli byłoby to możliwe. Oczywiście to żart.

Narodowy Fundusz w 2012 r. kontynuował swoją działalność w dotychczasowym zakresie, a więc przede wszystkim zajmował się wydatkowaniem środków krajowych

pochodzących z opłat publiczno-prywatnych. Pełnił również funkcję instytucji wdrażającej dla I, II, III i IV osi priorytetowej Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, a także dla działań 9.1 i 9.3 w IX osi. Narodowy Fundusz w 2012 r. pełnił również funkcję krajowego operatora systemu zielonych inwestycji. Wszystkie te działania mają swój wymiar finansowy, więc – jeżeli pan przewodniczący i Wysoka Komisja pozwoli – krótko przedstawię informacje dotyczące efektów finansowych i efektów ekologicznych w działalności Narodowego Funduszu, jako propozycję syntezy naszego sprawozdania.

W roku 2012 łącznie finansowaliśmy poprzez transfer środków ponad 4.745.000 tys. zł. Większość z tego w formie dotacyjnej. Są to środki zarówno europejskie, jak i środki krajowe. Ponad 4.159.000 tys. zł zostały wypłacone jako dotacje, a 586.000 tys. zł to zakres finansowania zwrotnego. Obie te wartości są wyższe istotnie od roku poprzedniego, gdzie wynosiły 3.877.000 tys. zł – odpowiednio w podziale na 3.474.000 tys. zł w formie dotacyjnej i 403.000 tys. zł w formie finansowania zwrotnego. Jeżeli chodzi o transfer środków w ujęciu środków krajowych i europejskich, to większa część z tej kwoty dotyczy środków europejskich, a mianowicie prawie 2.200.000 tys. zł.

Zgodnie z ustawą Narodowy Fundusz finansuje zarówno przedsięwzięcia ze środków własnych i przedsięwzięcia, które mają udział środków europejskich, a także te przedsięwzięcia, które w całości dotyczą środków krajowych. Tutaj proporcja wskazuje na większy udział finansowania nakierowanego na realizację projektów, które absorbują środki europejskie, tj. 57%. Nie zmieniła się, w stosunku do lat ubiegłych, istotnie struktura obszarów naszego finansowania. Nadal Narodowy Fundusz finansuje swoją działalność poprzez programy priorytetowe, które są corocznie aktualizowane i analizowane. Główne obszary to: gospodarka wodna – 2.300.000 tys. zł, ochrona klimatu i atmosfery – ponad 1.137.000 tys. zł, pozostałe obszary to łącznie niemal 700.000 tys. zł.

Dwa słowa na temat istotnych efektów ekologicznych. Narodowy Fundusz prowadzi na bieżąco monitoring osiąganych efektów ekologicznych i rzeczowych, zarówno z umów realizowanych, jak i z umów, które są podpisywane. Tutaj mamy na pewno możliwości wzmocnienia realizacyjnego, w tym zakresie. W 2012 r. w obszarze ochrony klimatu i atmosfery działalność Narodowego Funduszu doprowadziła do zmniejszenia emisji dwutlenku węgla o 827.667 ton. Jest to znacznie większa wartość niż w roku poprzednim. Jeżeli chodzi o zmniejszenie zapotrzebowania na energię ciepłą, to osiągnęliśmy wynik 2.956.265 GJ. To również z dobrym wynikiem w stosunku do roku poprzedniego.

Kolejny istotny wskaźnik, na który chciałem zwrócić uwagę, to masa odpadów poddanych odzyskowi. W roku 2012 było to 160.150 ton, a więc mniej niż w 2011 r. A jeżeli chodzi o ograniczenie strumienia odpadów trafiających na składowiska, to strumień ten został ograniczony o 125 tys. ton w 2012 r.

W bilansie Narodowego Funduszu zwraca uwagę spory stan środków pieniężnych. Był on w ubiegłych latach przedmiotem dyskusji na forum Wysokiej Komisji. Również na zakończenie 2012 r. odnotowaliśmy stan środków pieniężnych i papierów wartościowych Skarbu Państwa w wysokości przekraczającej 5.109.000 tys. zł. Tę informację warto zestawić z informacją o zobowiązaniach warunkowych, czyli o tych zobowiązaniach, które wynikają z podpisanych już umów, decyzji Zarządu i Rady Nadzorczej Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na koniec roku 2012. W ten sposób zaangażowanych było niemal 5.000.000 tys. zł, a konkretnie 4.993.000 tys. zł, co wskazuje na możliwość – i taki też jest zamiar zarządu – efektywnego wydatkowania tych środków w latach następnych.

Sprawozdanie finansowe Narodowego Funduszu podlega badaniu przez biegłego rewidenta. W tym roku nowa firma audytorska wydała opinię po badaniu sprawozdania za rok 2012. Była to opinia bez zastrzeżeń. Otrzymaliśmy również wnioski Najwyższej Izby Kontroli, które analizujemy ze szczególną starannością. Jest ich 15, w tym 3 najważniejsze o charakterze systemowym, nad którymi będziemy się szczególnie pochylić w kontekście obowiązującej od tego roku strategii działania Narodowego Funduszu i wspólnej strategii z wojewódzkimi funduszami na lata 2013-2016. W tym kontekście będziemy szczególnie zwracać uwagę na zmianę proporcji pomiędzy finansowaniem pożyczkowym a dotacyjnym – na co zwraca nam uwagę Najwyższa Izba Kontroli – tak, aby ta proporcja wynosząca w ostatnich latach mniej więcej 25% uległa znacznej popra-

wie na rzecz finansowania zwrotnego. Będziemy również bardzo intensywnie pracowali nad wykorzystaniem terminowych środków zgromadzonych na rachunku klimatycznym – co jest oczywiste, bo wynika z terminarza prac. I wreszcie, będziemy starali się zmniejszyć poziom środków zgromadzonych na zobowiązaniach wieloletnich, co jest zadaniem o tyle trudnym, że wymaga nierzadko współpracy bardzo wielu stron. To jest jakby priorytet, jeśli chodzi o ponoszenie kwot wydatków. To wszystko tytułem krótkiego wstępu, panie przewodniczący. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję panu prezesowi. Czy to wszystko, pani prezes?

Prezes Zarządu NFOŚiGW Małgorzata Skucha:

Tylko jedno zdanie. Otóż bardzo gorąco chciałam podziękować Najwyższej Izbie Kontroli, która wskazuje nam obszary doskonalenia. Mamy nadzieję, że dzięki tej współpracy co roku lepiej i rzetelniej będziemy wydatkować środki. I tak, jak pan prezes zaznaczył, wszystkie te zalecenia, które zostały tu przedstawione, są pod specjalnym nadzorem. Większość już jest zrealizowanych lub w trakcie realizacji. Tak więc, mamy nadzieję, że za rok będzie można powiedzieć, iż zostało w 100% zrealizowane to, co zostało nam wskazane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Cieszę się z pochwały Najwyższej Izby Kontroli. Chociaż, podobno, jak przychodzi kontroler z Najwyższej Izby Kontroli, to na początku są dwa kłamstwa. On mówi: przyszedłem panu pomóc, a ten drugi: bardzo się cieszę.

Bardzo proszę koreferenta, panią poseł Krystynę Poślednią o zabranie głosu.

Poseł Krystyna Poślednia (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo. Przypadło mi w udziale dokonanie pewnej oceny sprawozdania Narodowego Funduszu Ochrony i Gospodarki Wodnej, które stanowi załącznik do budżetu państwa. Muszę powiedzieć, że to sprawozdanie w tym roku jest szczególnie obszerne. Są w nim uwidocznione wszystkie te kwestie, o których przy wcześniejszych sprawozdaniach czy też w dyskusji nad kierunkami i strategią funkcjonowania Funduszu rozmawialiśmy. Bardzo czytelnie opisane są wszystkie poszczególne działy, którymi Fundusz się zajmuje. Ponieważ wszyscy członkowie Komisji mają ten materiał, nie będę go szczegółowo omawiała, bo musiałabym powtarzać te wszystkie cyfry. Zresztą pan prezes bardzo dobrze zaprezentował to sprawozdanie oraz zamierzenia, jakie zakłada sobie Fundusz do realizacji.

Warta podkreślenia jest pewna kwestia, o którą zawsze upominaliśmy się wcześniej. Chodzi o pokazanie efektów ekologicznych, które są uwidocznione przy każdej części komponentów środowiska, jakie są finansowane z Narodowego Funduszu. W materiale jest też tabela zbiorcza na str. 16, która te efekty pokazuje. Zawsze postulowaliśmy o to, bo z punktu widzenia Komisji Europejskiej jest to niezwykle ważne przy rozliczeniach finansowych.

Sprawozdanie podlega badaniu biegłego rewidenta i w zasadzie podsumowanie tego badania najlepiej oddaje to, co można powiedzieć w tej sprawie. Dlatego zacytuję: „zbardane sprawozdanie finansowe, we wszystkich istotnych aspektach: (a) przedstawia rzetelnie i jasno wszystkie informacje (...), (b) zostało sporządzone zgodnie z wymagającymi zastosowania zasadami (polityką) rachunkowości oraz na podstawie prawidłowo prowadzonych ksiąg rachunkowych, (c) jest zgodne z wpływającymi na treść sprawozdania finansowego przepisami prawa i postanowieniami statutu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej”.

Myślę, że to jest najlepsze podsumowanie tego sprawozdania Funduszu. Poza tym widać dynamikę jeśli chodzi o liczbę podpisanych umów. Są dobrze przedstawione w nim nowe „produkty”, które Fundusz oferuje. One już w nazwach są bardzo ekologiczne, np. „Sowa”, „Gazela”, „Kawka”. Myślę, że ktoś, kto czytał to sprawozdanie, bez trudu sobie odpowie, co te nowe produkty znaczą i że są one bardzo istotne dla jakości środowiska.

Również Najwyższa Izba Kontroli przedstawiła Informację o wynikach kontroli wykonania planu finansowego NFOŚiGW w 2012 r. znajdujemy w niej podobne stwierdzenia, jak w badaniu biegłego. Jednak zastanawiające są wnioski po raz pierwszy przedstawione w nowej formie. I właśnie tu mam pewne pytania, bo wnioski są kierowane do różnych ministerstw i Narodowego Funduszu. Jest jeden dość ciekawy wniosek kierowany do Ministra Gospodarki o przyspieszenie prac nad projektem ustawy o OZE. Bo, jak wynika ze sprawozdania, właśnie ta część nie jest zrealizowana w takim zakresie, jak powinna. A także wniosek kierowany do Prezesa Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – myślę, że na ten temat powinniśmy porozmawiać na innym posiedzeniu Komisji – w sprawie prowadzenia monitoringu projektów POIiŚ na lata 2007-2013 realizowanych przez wykonawców będących w upadłości. I tu mam pytanie – ile jest takich przypadków i czy ten monitoring jest już prowadzony? Bo wiemy, że to może być pewne zagrożenie nie tylko dla tych firm, ale dla zakończenia projektów.

Generalnie – aby później nie zabierać już głosu – rekomenduję Komisji przyjęcie tego sprawozdania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję pani poseł. Otwieram dyskusję. Kto z państwa? Pani poseł Niedziela – bardzo proszę.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Szanowni państwo. Chciałam zadać pytanie związane z dofinansowaniem budowy zbiornika „Świnna Poręba”. W rozdziale V tego sprawozdania mamy informację dotyczącą dotacji, które są przeznaczone na dofinansowanie programu budowy zbiornika „Świnna Poręba” oraz inne programy. Jak przebiega realizacja programu? W jakim terminie przewidujecie państwo koniec tej inwestycji? Pytam, bo podany procent realizacji dotyczy całości finansowania, a nie dla programu budowy zbiornika „Świnna Poręba”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, pan przewodniczący Szyszko.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowna pani prezes. Jedno pytanie już padło – chodzi o „Świnną Porębę”. Byłem zdecydowanym przeciwnikiem, żeby Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej finansował tę inwestycję. Uważałem, że to było zadanie państwa od początku do końca, a państwo się z tego nie wywiązało. Ale na razie zostawmy to w spokoju, bo czekamy na odpowiedź.

Natomiast pani tu powiedziała o efekcie ekologicznym, o efekcie klimatycznym generalnie, o redukcji CO₂. Z jakich obszarów to najbardziej pochodzi? Bo myślę, że jest to związane z odnawialnymi źródłami energii. O ile tak, to chciałem tu pogratulować w pewnym sensie również i geotermii podhalańskiej. Ale czy ta geotermia jest tu wliczana w ten efekt, czy też nie?

A skoro jesteśmy już przy geotermii. Jaki jest los tego sporu, który zaistniał między Fundacją Lux Veritatis a Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, odnośnie do geotermii toruńskiej? Chcę tylko powiedzieć, że geotermia toruńska otwór wydobywczy i odsączenia miała jako jeden z największych sukcesów w skali europejskiej. A więc sukces ogromny, a zostało zerwane finansowanie czy też umowa finansowania z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Zostało to sfinansowane przez ludzi prywatnych, w gruncie rzeczy. Powtarzam – sukces jest ogromny. Chcę zatem zapytać – jaki jest los tego sporu?

I jeszcze drugie pytanie. Chodzi o zainteresowanie samorządów możliwością wykorzystywania funduszy z NFOŚiGW, związanych z funduszami unijnymi. Czy to zainteresowanie wzrasta, czy też maleje? A o ile tak, to z jakich powodów?

Ostatnie pytanie dotyczy „Raciborza”. Na jakich zasadach Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej finansuje to przedsięwzięcie? Jakie te zasady są: czy takie same, jak dla Banku Światowego czy też EBOR-u? Bo ten drugi bank to chyba EBOR? Nie, jakiś inny bank. W każdym bądź razie – na jakich zasadach współ-

pracujecie z tymi dwoma bankami? Czy te warunki są jednakowe dla Funduszu i tych banków? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Pan przewodniczący Jędrysek – bardzo proszę.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS):

Mam następujące pytanie. Mamy fundusz geodezyjny i fundusz górniczy. Chciałbym poznać dane za ostatnie lata – bo nie chodzi tylko o ostatni rok – jaki jest stan tych subkont i jakie tematy zostały zaakceptowane i na jakie lata? Byłbym wdzięczny za przekazanie tego drogą elektroniczną w pliku Excel, żeby można było to opracować statystycznie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Czy są inne pytania? Nie widzę zgłoszeń. To jeszcze ja pozwolę sobie na jedno pytanie. Bo trochę zmroziła mnie wypowiedź pana prezesa, kiedy mówił o tym, że Najwyższa Izba Kontroli zaleca, żeby była mniejsza ilość dotacji, a większa ilość kredytów. Tylko, że dylemat jest taki, iż część zadań państwa zostało nałożonych na samorządy i to w konkretnej gminie. Jeżeli dziś będziemy stosowali jakieś sztuczne kryteria i wyeliminujemy te gminy, to państwo nie wykona swoich zadań i nałożą na nas kary. Tak więc, mówiąc w dużym uproszczeniu to powinno wynikać z tego, iż należałoby najpierw przeanalizować, jakie zadania są w gminach, których nie są w stanie ich realizować i dopiero potem decydować. Bo jeśli zrobi się to mechanicznie, to efekt będzie taki, że „wyleje się dziecko z kąpielą”.

Prezes Zarządu NFOŚiGW Małgorzata Skucha:

Czy już można?

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Tak, tak – bardzo proszę.

Prezes Zarządu NFOŚiGW Małgorzata Skucha:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Odpowiadając pani poseł Krystynie Pośledniej – doślemy aktualną informację, ponieważ to jest bardzo zmieniający się stan. My co kwartał dostajemy informacje o realizacji Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Jest prowadzony monitoring, natomiast sytuacja firm się zmienia. Również beneficjenci sygnalizują, że w niektórych przypadkach te firmy schodzą z placu budowy, zastępowane są innymi. Tak więc, jeżeli pani poseł i pan przewodniczący pozwolą, to doślemy precyzyjną informację na piśmie.

Jeżeli chodzi o „Świnną Porębę”. Po pierwsze, państwo, jako Komisja, dostaliście sprawozdanie Ministra Środowiska z realizacji budowy tego zbiornika, bo jest to wymóg ustawowy. Taki bardzo szczegółowy materiał był przedstawiany na posiedzeniu Komisji. W ramach tego programu możemy również przesłać bardzo szczegółowe informacje. Natomiast wkrótce będziecie państwo mieli projekt ustawy nowelizującej tę ustawę. Bo z przykrością musimy potwierdzić, iż do roku 2013 ten projekt nie zostanie zrealizowany. Ta inwestycja będzie miała planowane zakończenie w 2015 r. – już tak nieodwołalnie. Bo rzeczywiście, te prace związane z przełożeniem torów, gdzie bardzo długo czekano na decyzje administracyjne, decyzje środowiskowe z przełożeniem drogi, przedłużyły realizację. Sama czasza zbiornika już w 2010 r. podczas powodzi spełniła swoją rolę. Natomiast zakończenie całej inwestycji, gdzie planowane były również działania infrastrukturalne, nastąpi w 2015 r. Taką mamy na dzisiaj deklarację beneficjenta. Jeżeli trzeba bardziej szczegółowych informacji na temat przebiegu tego, to na pewno przy projekcie nowelizacji ustawy wszystkie tego rodzaju informacje zostaną państwu przedstawione. Wspólnie z ministerstwem i z KZGW na pewno dołożymy starań, aby tak było. Oczywiście wszystko monitorujemy. Dwa tygodnie temu pan prezes Szczepański, który się tym tematem zajmuje, był tam na miejscu, żeby to skontrolować. Tak więc, wszystko jest pod kontrolą.

Jeżeli chodzi o pytanie pana profesora Szyszko dotyczące efektów ekologicznych w zakresie redukcji CO₂. Tutaj mamy kilka obszarów równoległe. Jeżeli chodzi o OZE,

to istotnym elementem jest nasz program kolektorów słonecznych, który cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem. Jest już ponad 38 tys. gospodarstw domowych, które skorzystały z tego programu. Duże efekty redukcji CO₂ występują w IV osi programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Z naszych projektów realizowanych w ramach OZE i tych konkursów takich efektów spektakularnych w 2012 r. jeszcze nie mamy. Tak więc, przychylamy się absolutnie do tej prośby NIK do Ministra Gospodarki, aby pojawiła się ustawa o odnawialnych źródłach energii. Bo dla inwestorów i dla banków ten rynek tak niepewny powoduje, że inwestorzy wstrzymują inwestycje. My mamy tutaj ponad 2.000.000 tys. zł zakontraktowanych – z tych 5.000.000 tys. zł, o których mówił pan prezes – ale beneficjenci czekają, ponieważ banki również nie znają warunków, z inwestycjami.

Jeżeli chodzi o geotermię podhalańską, to ten efekt nie jest doliczony do roku 2012, ponieważ w sprawozdaniu państwo mają zakontraktowane w danym roku efekty czy też zakończone. To są dwa takie rozwiązania. Ta geotermia nie jest przez nas finansowana bezpośrednio. W związku z tym nie pokazujemy efektu geotermii, mimo że jesteśmy współwłaścicielem tej spółki.

Jeżeli chodzi o Fundację Lux Veritatis jesteśmy cały czas w trakcie procesu sądowego. Decyzją sądu został powołany nowy biegły, ponieważ poprzedni nie do końca zrealizował zalecenia sądu. Nowy biegły ma zweryfikować pewne obszary. Tutaj chcę podkreślić, że główną osią sporu są kwestie formalnoprawne realizacji tej inwestycji. Nie kwestionuję w tym momencie osiągnięć, które zostały, przy okazji tego projektu, realizowane. Bo Minister Środowiska zaakceptował wyniki prac i wszystko to zostało przyjęte zgodnie z przepisami prawa. Tak więc, nie tu, panie profesorze, jest oś sporu, tylko w kwestii samej realizacji umowy.

Kolejne pytanie dotyczyło kwestii: samorzady – środki unijne. Oczywiście zdajemy sobie sprawę – widząc jaka jest sytuacja finansowa samorządów – że finansowanie... I tu jest również odpowiedź dla pana przewodniczącego, dotycząca proporcji między pożyczkami a dotacjami, bo to się również wpisuje w kwestię współfinansowania projektów unijnych i możliwości samorządów. Otóż, zdając sobie z tego sprawę, jak też zdając sobie sprawę, że nie możemy konsumować w sposób nieograniczony zasobów Funduszu, próbujemy dopasowywać oferty do możliwości i strategii – mimo, że mamy napisane iż do 65%. I będziemy chcieli uzyskać ten poziom finansowania pożyczkowego. Jednak tam jest takie zastrzeżenie, że ten poziom zależy od sytuacji finansowej podmiotów finansów publicznych. Oczywiście nie będziemy tego robić „na ślepo”, sztucznymi procentami w to iść. Z drugiej strony budujemy instrumenty takie, jak propozycja dla samorządów, by finansowanie było poprzez stronę trzecią, która nie ma takich rygorów, jak samorząd. Może to być spółka komunalna, może to być spółka prywatna. Chodzi o finansowanie projektów związanych z efektywnością energetyczną. I projekt wtedy spłaca się nie obciążając w ogóle samorządu. Spłaca się z oszczędności.

Również w zakresie gospodarki wodno-ściekowej i w zakresie gospodarki odpadami będziemy próbowali budować takie instrumenty, które pozwolą na zwrotne finansowanie. Między innymi wejścia kapitałowe. To, co jest możliwe do zastosowania w przypadku sytuacji finansowej samorządu, który nie może sobie pozwolić na poręczenie pożyczki, to możemy wejść w spółkę komunalną i wtedy realizować z opcją wyjścia po realizacji inwestycji i po tym momencie, kiedy efekt zacznie być generowany, również w postaci przychodów z tego przedsięwzięcia. Narodowy Fundusz ma już obecnie takie rozwiązanie w portfelu. Tak więc, chcemy cały taki pakiet przygotować dla samorządów – zachowując także troskę o poziom Funduszu.

Jeżeli chodzi o „Racibórz”. My finansujemy na zasadach dopuszczonych dla państwowych jednostek budżetowych, czyli poprzez rezerwę budżetową 59. Tak więc, wnioskodawca (odpowiedni zarząd gospodarki wodnej) składa wniosek i ten wniosek został złożony, zgodnie z całą procedurą na rok 2014. Z tego tytułu zaplanowanych jest 100 tys. zł. Oczywiście to są zupełnie inne zasady niż zasady Banku Światowego czy drugiego banku, ponieważ tam są kredyty. My finansujemy na zasadzie dotacji. Tych form finansowania absolutnie nie można porównać. Natomiast mamy nadzieję, że „Program dla Odry 2006” zostanie zweryfikowany pod kątem zagwarantowania środków, tak jak

to było. Bo zgadzam się z panem profesorem, że Narodowy Fundusz nie jest zawsze tym jedynym źródłem możliwym do zastępowania budżetu państwa i rada nadzorcza wielokrotnie na ten temat dyskutowała, że my musimy również patrzeć na inne projekty. I będziemy tutaj wspólnie z Ministerstwem Finansów wypracowywać taką ścieżkę, żeby zmniejszyć zaangażowanie w tym zakresie.

Teraz należało zagwarantować środki tak, żeby można było pokazać Komisji Europejskiej – co było warunkiem realizacji Wrocławskiego Węzła Wodnego – że to jest kompleksowe rozwiązanie w ramach „Projektu dla Odry 2006”. Czyli pokazać, że będzie to realizowane, mimo że zostały wycofane środki Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko z tego projektu. Bo istotnym dla Komisji Europejskiej był sygnał, że to jest kompleksowe rozwiązanie gwarantujące, że projekty finansowane ze środków unijnych w dolnym biegu Odry nie będą zagrożone przez to, co będzie się działo w górnym biegu Odry. Komisja Europejska musiała to zobaczyć kompleksowo.

Jeżeli chodzi o pytanie pana profesora Jędryska – zgodnie z wnioskiem przesłaliśmy wersję elektroniczną. Tutaj zmiana ustawy – Prawo geologiczne spowodowała, że Państwowy Instytut Geologiczny jest w tej chwili bezpośrednio ustawowo wskazany jako ten, który realizuje państwową służbę. Tak więc, wiele zadań jest akceptowanych w ramach konkretnego jednego wniosku. I niedawno też rada nadzorcza takie decyzje podjęła.

Podsumowując. Zdajemy sobie sprawę z trudnej sytuacji. Próbuje jak najmniejszym kosztem – a jednocześnie wychodząc naprzeciw propozycjom Najwyższej Izby Kontroli – te proporcje zmieniać, ale z umiarem i racjonalnie, żeby nie było to robione w jakiś sposób sztuczny, tylko racjonalny. Nowa misja Narodowego Funduszu to efektywniej, skuteczniej finansować ochronę środowiska. Czyli musimy tu połączyć piękne z pozytywnym i patrzeć na odtwarzalność tego Funduszu, ale też patrzeć na potrzeby samorządów. W tym zakresie jest nasze zobowiązanie. I to, co pan minister powiedział – kary za niezrealizowanie zadań mogą być zdecydowanie większe niż nasz wysiłek w tej chwili. Dlatego musimy w tym zakresie wspierać samorządy. Zdajemy sobie z tego doskonale sprawę. To również jest nasza misja. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, pani dyrektor Warchałowska.

Zastępca dyrektora Departamentu Środowiska Najwyższej Izby Kontroli Teresa Warchałowska:

Dziękuję bardzo. Przed wszystkim chciałam odnieść się do wypowiedzi pana przewodniczącego, dotyczącej naszego wniosku. Otóż chcę zapewnić, że nasz wniosek nie zmierza do mechanicznego przechodzenia na finansowanie pożyczkowe z finansowania dotacyjnego, które w tej chwili jest kilkakrotnie wyższe. Natomiast ta istniejąca proporcja finansowania w formie dotacji coraz bardziej ogranicza odtwarzanie środków Narodowego Funduszu. I na to chcieliśmy zwrócić uwagę. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa. Odpowiadając pani poseł Krystynie Pośledniej chciałabym powiedzieć – choć właściwie sprawa wniosku, który ją zadziwił, została wyjaśniona – że chodzi o korzystanie ze środków, które są gromadzone na rachunku klimatycznym, gdzie brak uregulowań prawnych uniemożliwia finansowanie niektórych inwestycji.

Jeśli chodzi o wniosek, który skierowaliśmy do Prezesa Narodowego Funduszu, gdzie prosiliśmy go o prowadzenie monitoringu projektów POIiŚ realizowanych przez wykonawców będących w upadłości, to Zarząd NFOSiGW dokonał oceny występujących zagrożeń dla wykorzystania dostępnej alokacji środków w ramach POIiŚ. W wyniku tych prac wskazano m.in. jako jedno z ryzyk właśnie realizację projektów przez wykonawców będących w upadłości lub z problemami finansowymi. Stąd właśnie nasz wniosek, żeby w dalszym ciągu nad tym się pochylać. To jest sprawa niezwykle ważna, bo chodzi o wykorzystanie tych środków, które zostały już przyznane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję pani dyrektor. Prosił jeszcze o głos pan przewodniczący Szyszko. Bardzo proszę.

Posel Jan Szyszko (PiS):

Dziękuję ślicznie. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani prezes. Cieszę się, że już jedna rzecz jest całkowicie wyjaśniona. Otwór geotermalny w Toruniu jest jednym z największych sukcesów geotermalnych w Europie. I to jest dobrze.

Natomiast jeśli chodzi o drugą sprawę, a mianowicie sprawę związaną z samorządami, to rozumiem, że samorzady przy obecnych zasadach finansowania coraz mniej mogą korzystać i państwo jesteście tym zaniepokojeni i zmieniacie pewne rzeczy, żeby te samorzady miały możliwość wykorzystania funduszy unijnych. Dziękuję bardzo, bo jakby staracie się dostosować do trudnej sytuacji samorządów.

Natomiast, jeśli chodzi o sprawę trzecią. Tutaj chciałem zwrócić uwagę na jedną rzecz. Otóż Bank Światowy, jak również Bank Europejski – jak pani powiedziała – żyje z procentów. Czyli inwestuje, bo nie chce na tym stracić. I nie straci. Natomiast, pani prezes, gdyby nie było Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, to wtedy te banki by weszły, czy nie? Wtedy by więcej zyskiwały, czy mniej traciły?

I jeszcze jedna rzecz w tym kontekście. Gdy wychodził wojewoda, to zapytałem go, ile tam jest kruszywa do pozyskania. Chodzi o „Racibórz”. Powiedział, że ogromne ilości. Czy bank Światowy również tym się interesuje? I na jakich zasadach i na jakim procencie on tam jest? Dziękuję bardzo. Proszę odpowiedzieć, o ile pani wie, oczywiście.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy są inne pytania? Nie widzę zgłoszeń. Bardzo proszę, pani prezes.

Prezes Zarządu NFOŚiGW Małgorzata Skucha:

Panie przewodniczący, panie profesorze. Bardzo chętnie odpowiemy na piśmie. Regionalny zarząd gospodarki wodnej nie jest tym, który zawiera umowę kredytową z Bankiem Światowym. Państwowa jednostka budżetowa nie ma takiej możliwości. Dlatego dostarczymy informację. Nie wiem czy Bank Światowy w tej chwili jest zainteresowany kruszywem. My się możemy zainteresować – dziękuję za informację. Natomiast my też nie możemy na równych partnerskich warunkach z bankami obciążyć regionalnego zarządu gospodarki wodnej pożyczką z oprocentowaniem. Dlatego nasza dotacja, żeby projekt był zrealizowany, bo – jak mówiłam – to wpływa na cały „Program dla Odry 2006”.

Jeżeli pan profesor i pan przewodniczący pozwoli – przyślemy na piśmie wszelkie informacje dotyczące szczegółów tego finansowania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję pani prezes. Innych uwag nie ma. Był wniosek pani poseł koreferent o przyjęcie sprawozdania z planu finansowego Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w 2012 r. Nie słyszę sprzeciwu. Rozumiem, że ta propozycja została przyjęta.

Chciałbym również zaproponować, aby pani poseł Krystyna Poślednia – i tu mam dobrą informację dla całej Komisji, że pani poseł się zgodziła – zaprezentowała naszą opinię w sprawie wykonania budżetu państwa w 2012 r. w omówionym zakresie na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Czy jest zgoda? Nie słyszę sprzeciwu. Gratuluję pani poseł.

Czy w sprawach różnych ktoś chciałby zabrać głos? Nie ma zgłoszeń. Dziękuję – zamykam posiedzenie Komisji.